

Oplata pocztowa uszczególniona cenzuralem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 11 czerwca 1959 roku

Nr 137 (3901)

Delegacja rządowa ZSRR na Śląsku

10 bm., po zwiedzeniu muzeum oświecimskiego i zakładów chemicznych w Dworach k. Oświęcimia, przybyła na Śląsk rządowa delegacja Związku Radzieckiego z wicepremierem i przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania ZSRR A. Kosyginem. Delegacji towarzyszył przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefan Jedrychowski.

Narada nad problemami bhp w budownictwie

10 bm., w Chylicach pod Warszawą rozpoczęła się 3-dniowa krajowa konferencja na temat bhp w budownictwie i przemysle materiałowym budowlanych. Naradę przygotowywano starannie od blisko roku. W obradach bierze udział około 300 przedstawicieli 450-tysięcznej rzeszy budowlanych: pracownicy placówek naukowo-technicznych, lekarze przyzakładowi itp. W pierwszym dniu obrad w konferencji uczestniczył wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — St. Araszkiewicz.

Krajowa konferencja została zwołana w celu wskazania najskuteczniejszych dróg w walce z wypadkami i opracowania najwłaściwszych metod zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym.

Dezyderaty i wnioski wysunięte na konferencji stanowiące będą podstawą do opracowania przez budowlanych planów poprawy stanu bhp.

11 bm. toczyć się będą obrady w sekcjach specjalistycznych.

Brat Eisenhowera pojedzie z Nixonem do Moskwy

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Białego Domu podał do wiadomości, że na otwarcie wystawy amerykańskiej w Moskwie wraz z wiceprezydentem Nixonem pojedzie także brat prezydenta Eisenhowera, dr Milton S. Eisenhower. Dr Milton Eisenhower jest rektorem Uniwersytetu im. Johna Hopkinsa.

Nowy układ kredytowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi

WASZYNGTON (PAP). — W dniu 10 bm. zawarty został między Polską a Stanami Zjednoczonymi nowy układ kredytowy oraz układ o sprzedaży za walutę polską produktów rolnych. Porozumienie podpisali: z ramienia rządu PRL — radca ekonomiczny ambasady PRL w Waszyngtonie minister pełnomocny, Tadeusz Lychowski, z ramienia rządu Stanów Zjednoczonych — zastępca wiceministra do spraw ekonomicznych w Departamencie Stanu, Wilson D. M. Beale jr.

Na podstawie postanowień amerykańskiej ustawy o rozwoju i pomocy dla handlu rolnego, rząd Stanów Zjednoczonych sprzeda rządowi polskiemu za walutę polską towary rolnicze, których wartość wg cen światowych wraz z kosztami transportu tej części produktów, które będą przewożone statkami pod banderą Stanów Zjednoczonych wyniesie 44 mln dolarów.

W Genewie

Związek Radziecki w porozumieniu z NRD wysuwa nowe propozycje w kwestii Berlina

GENEWA (PAP). — W środę po południu odbyło się w Genewie szesnaste plenarne posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych, któremu przewodniczył przedstawiciel Francji, minister Couve de Murville. Przed posiedzeniem panowała narastająca od rana atmosfera napięcia, kryzysu i pesymistycznych przewidywań. Na posiedzeniu śródomowym zabrał na wstępie głos minister Gromyko, który przedstawił nowe propozycje ZSRR w sprawie Berlina zachodniego, opracowane w porozumieniu z rządem NRD i mające na celu przyczynienie się do sukcesu rokowań.

Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki uwzględniając stanowisko mocarstw zachodnich gotów jest zgodzić się na czasowe utrzymanie znanych praw okupacyjnych mocarstw zachodnich w zachodnim Berlinie pod warunkiem, że sytuacja taka trwać będzie przez pewien ograniczony okres nie przekraczający jednego roku.

Propozycje radzieckie przewidują redukcję zachodnich sił zbrojnych i zbrojeń w Berlinie zachodnim do poziomu symbolicznego, wykluczają istnienie baz atomowych czy rakietowych na terytorium Berlina zachodniego oraz domagają się przerwania wszelkiej propagandy, wrogiej w stosunku do NRD i innych krajów obozu socjalistycznego, jak również likwidacji organizacji uprawiających działalność szpiegowsko-dywersyjną.

Jednocześnie w okresie wymienionego wyżej rocznego terminu obydwa istniejące państwa niemieckie powinny powołać do życia komisję ogólnoniemiecką, w której zasiadaliaby na zasadzie paritetu przedstawiciele NRD i NRF. Gdyby utworzenie takiej komisji nie odpowiadało jednej ze stron, NRD czy NRF, mogłyby one wybrać inną formę współpracy.

Minister Gromyko dodał, że gdyby doszło do porozumienia, Związek Radziecki zgodziłby się na utrzymanie łączności Berlina zachodniego z Niemcami zachodnimi w ciągu omawianego okresu na dotychczas obowiązujących zasadach.

Następnie przemawiali Herter, Lloyd i Bolz. Herter odrzucił propozycje radzieckie oświadczaając, iż są one „całkowicie nie do przyjęcia”.

Zdaniem Hertera, gdyby Gromyko wyszedł z punktu, jaki zajmował przed zgłoszeniem ostatnich „nieoczekiwanych propozycji”, Stany Zjednoczone mogłyby rozważyć możliwość dyskusji na najwyższym szczeblu.

Niemniej jednak amerykański sekretarz stanu nie odrzuca możliwości osiągnięcia przejściowego porozumienia w sprawie Berlina.

Herter dodał, że może pozostać w Genewie, dopóki istnieć będą szanse osiągnięcia postępu w rokowaniach, podkreślił jednak, że Zachód „nie zamierza rozmawiać pod presją”.

Stanowisko Hertera poparł Lloyd, który stwierdził, że na podstawie ostatnich propozycji radzieckich trudno byłoby osiągnąć jakiś postęp w rokowaniach.

Minister spraw zagranicznych NRD Bolz zwrócił się do uczestników konferencji z prośbą o zalecenie obydwu państwom niemieckim rozpoczęcia rokowań na zasadzie równości w celu przygotowania do zawarcia traktatu pokojowego i do zjednoczenia Niemiec.

Minister Bolz poparł stanowisko ZSRR w sprawie Berlina, dodał on ponadto, że w przejściowym okresie jednego roku NRD gotowa jest zgodzić się, by kontrolę nad komunikacją z Berlinem zachodnim sprawowały nadal władze radzieckie.

Posiedzenie trwało trzy godziny. Postanowiono, iż następne posiedzenie plenarne odbędzie się w piątek, 12 czerwca, tym razem przed południem.

Wielka podaż truskawek Pomidory — z Bułgarii

Panujące ostatnio upały sprawiły, że na zielonym rynku zaszły zmiany. Przede wszystkim nadspodziewanie szybko dojrzewały truskawki. Podaż tych owoców jest obecnie bardzo duża na terenie całego kraju. Przypuszczają się jednak, że sezon truskawkowy będzie w tym roku krótszy niż zazwyczaj.

Według opinii władz handlowych, ceny truskawek powinny ulec obniżce. Aby to zagwarantować, ustalono 10 bm. w Min. Handlu Wewnętrzne (na kolejnym posiedzeniu zespołu zajmującego się sprawami obrotu owocami i warzywami), że maksymalne ceny tych owoców mają wynosić 9 zł za kg — w województwach północnych, 8 zł — w woj. południowych i 7 zł — w woj. warszawskim, łódzkim i lubelskim. Oczywiście, są to górne granice, ale prawdopodobnie truskawki będą jeszcze tańsze.

Podobnie jest z podażą kalafiorów. W najbliższym czasie zaczną też spadać w czasie pomidorów. W ostatnich dniach czerwca spodziewane są bowiem pierwsze transporty pomidorów bugarskich 16 tys. ton, a więc o 5,5 tys. ton więcej niż w ub. r.

Wystawa sztuki wietnamskiej

W salonych warszawskiej „Zachęty” urządzona została wystawa sztuki Wietnamu. Część eksponatów nadeszła do Warszawy z Moskwy, gdzie reprezentowały Wietnam na grudniowej wystawie sztuki współczesnej krajów socjalistycznych, reszta, obejmująca sztukę historyczną, nadeszła bezpośrednio z Hanoi.

Polska zorganizuje targi w Bagdadzie?

POZNAŃ (PAP). — Wysoko zostały ocenione nasze umiejętności organizowania imprez międzynarodowych tego typu co Targi Poznańskie. Przedstawiciele Iraku, którzy po raz pierwszy w tym roku wystawiają swoje eksponaty w Poznaniu, w uznaniu dla tych zdolności zwrócić się do zarządu MTP z propozycją zorganizowania przez nas międzynarodowych targów w Bagdadzie. Rozmowy w tej sprawie trwają i jak twierdzą wtajemniczeni, mogą zakończyć się sukcesem.

Cenne zobowiązania lipcowe

★ 5 mln. zł u „Wróblewskiego”
★ Tysiące kg przędzy z Widzewa

Łódzcy robotnicy za punkt honoru postawili sobie powitać Święto Odrodzenia i zarazem 15 rocznicę powstania Polski Ludowej — znacznym wzrostem produkcji. Każdy dzień niesie nowe meldunki o cennych zobowiązaniach łódzkich załóg, świadczących o tym, że klasa robotnicza Łodzi pragnie uczcić 23 Lipca poważnym wysiłkiem dla rozkwitu gospodarczego Polski.

W dniu wczorajszym masówki odbyły się w ZPJ im. Wróblewskiego i na Widzewie — w ZPB im. 1 Maja. Zobowiązania „Wróblewszcaków” wyrażają się łącznie sumą około 5 mln zł. Sami tylko pracownicy wykończalni postanowili wyprodukować dodatkowo w czerwcu br. 150 tys. metrów tkanin jedwabnych o wartości 4,5 mln zł. Tkacze ZPJ im. Wróblewskiego obliczyli swe możliwości i obiecali wyprodukować dodatkowo do końca br. — 20,7 tys. metrów tkanin o wartości 172 tys. zł.

Bardzo istotne jest też zobowiązanie pracowników działu głównego mechanika. Znacznie skróca oni w bm. czas trwania remontu maszyn.

Wśród zobowiązań załogi ZPB im. 1 Maja najpoważniejszym jest produkcyjny czyn lipcowy pracowników przedalni cienkoprzędnej i średnioprzędnej. Załoga prze-

dzalni cienkoprzędnej podjęła się wyprodukować dodatkowo do 22 lipca br. 3,2 tys. kg przędzy o wartości 200 tys. zł. Natomiast na „średnioprzędnej” będzie wykonane dodatkowo 5.250 kg przędzy o wartości 221 tys. zł. (gr)

Z konferencji atomowej w Genewie

GENEWA (PAP). — Przedstawiciele trzech mocarstw atomowych obradujący w Genewie nad kwestią przerwania prób z bronią jądrową, posunęli się w środę o krok naprzód w kierunku porozumienia w sprawie zwolnienia narady ekspertów na temat wybuchów wysokoenergetycznych.

Następne posiedzenie konferencji odbędzie się w czwartek przed południem.

Nowy Jork (PAP). — Przewodniczący amerykańskiej komisji do spraw energii atomowej, John McCone udał się w środę do Genewy, aby wziąć udział w trwających tam rokowaniach w sprawie przerwania doświadczeń jądrowych. W krótkim oświadczeniu złożonym przed wyjazdem McCone stwierdził, że „pragnie zdobyć bezpośrednie wrażenie z przebiegu konferencji”. McCone nie wie, jak długo się zatrzyma w Genewie.

Marszałek Malinowski udał się do Austrii

MOSKWA (PAP). — Minister obrony ZSRR, marszałek Rodion Malinowski z grupą generałów i oficerów Armii Radzieckiej wyjechał w środę z wizytą przyjaźni d. Austrii na zaproszenie austriackiego ministra obrony, F. Grafa.

Marszałek Malinowski i towarzyszący mu generałowie i oficerowie odwiedzą uczelnie wojskowe i jednostki armii austriackiej. Obejrzą również stolicę Austrii, Wiedeń.

Nowy kandydat na prezydenta NRF

BONN (PAP). — W bońskich kołach politycznych krąży uporczywa pogłoska, że Adenauer zaproponował obecnemu ministrowi wyzwalania Luebkemu wysunięcie kandydatury na prezydenta NRF. Luebke miał podobno odmówić wyrażenia swej zgody.

Gremium wyborcze CDU/CSU ma 15 bm. wysunąć kandydata swej partii na stanowisko prezydenta. Kandydatura ministra finansów Etzela nie jest na ogół brana pod uwagę. W kuluarach Bundestagu słyszy się na ten temat następującą opinię: „Gdyby Etzel nie trzymał się tak uparcie kandydatury na kanclerza i nie występował przeciwko Erhardowi może sytuacja byłaby inna”.

Katastrofa kolejowa pod Szczecinem

Na stacji kolejowej Glinki pod Szczecinem miało miejsce rano, 10 bm. wycofanie ostatniego wagonu pociągu osobowego, zjeżdżającego ze Szczecina do Trzebieży. W wyniku wypadku rannych zostało 16 osób. Powodem tego była — jak ustalilo dochodzenie — przedczesna zmiana zwrotnicy, wskutek czego cały skład pociągu skierowany został na właściwy tor, a ostatni wagon na inny. Po kilkudziesięciu metrach jazdy po podkładach i kamieniach, wagon ten wywrócił się.

Na miejsce katastrofy przybyli natychmiast karetki Pogotowia Ratunkowego, które zabrały rannych do szpitali. Stan ich nie jest groźny.

Jak stwierdzono, winę za spowolnienie katastrofy ponoszą Władysław Wolański i dyżurny ruchu — Andrzej Guzek, którzy znajdowali się w czasie wypadku w nastawni.

Rosną wydatki na zbrojenia w NRF

BERLIN (PAP). — Jak podaje agencja ADN, bońskie Ministerstwo Obrony zamierza zwiększyć wydatki na zbrojenia. Jak stwierdził w biuletynie urzędowym rządu bońskiego minister Strauss, wydatki te w roku bieżącym mają osiągnąć sumę 375 milionów marek a w przyszłych latach mają być systematycznie zwiększane do wysokości 500 mln marek.

Lwią część wydatków pochłonie finansowanie francuskich badań atomowych, które mają być uwięzione eksplozją doświadczalną francuskiej bomby atomowej na Saharze latem br. Zwiększenie wydatków poglądzie też za sobą przeniesienie z Francji do NRF 200 amerykańskich samolotów szturmowych wraz z całym zapleczem, magazynami amunicji, w tym amunicji atomowej. Przewiduje się również rozbudowę baz rakietowych w rejonie Szelwik-Holsztynu. Oddziały bońskich granadierów tam stacjonujące wyposażone będą w rakietę typu „Honest-John” z głowicami wymiennymi na atomowe. Dalszy plan rozwoju sił zbrojnych NRF przewiduje też stacjonowanie w Kilonii i Flensburgu niszczycieli zachodniopiemieckiej Bundesma-

Dni Łowicza



Tradycyjne „Dni Łowicza” rozpoczynają się już w najbliższą sobotę 13 bm.

W PIERWSZYM DNIE o godz. 12 wieść o tym roznieście po mieście hejnał z wieży ratuszowej. W południe odbędzie się uroczysta sesja MRN i PRN.

Młodzież łowicka bardzo zainteresowana jest przebiegiem „Zakimady”, która po raz pierwszy w Łowiczu barwnym i beztruskim korowodem przewinie się ulicami miasta.

Po południu na Błoniach zespół z Lipiec Reymontowskich wystąpi z regionalnym widowiskiem „Wesele Borowy”.

Po rozpaleniu ognisk nad Bzura, trwać będzie tam do późnych godzin nocnych zabawa ludowa.

W DRUGIM DNIE, tj. w niedzielę 14 bm., uroczystości rozpoczną się o godz. 10 wmurowaniem aktu erekcyjnego w fundamencie pierwszej Szkoły Tysiąclecia, przy ul. Stanisławskiego w Łowiczu.

W niedzielę odbędzie się także szereg koncertów w różnych dzielnicach miasta, w wykonaniu zespołów i kapel ludowych.

W godz. 10—12 w kinie „Bzura” oraz w sali PDK wystąpią zespoły ZZ „Kolejarz” z Łowicza i świetlicowy z Bakowa Dolnego, z widowiskiem śpiewno-tanecznym „Wesele Łowickie”. Wieczorem — zabawa na Błoniach.

W czasie „Dni” otwarte będą wystawy: „Wycinki łowickiej” oraz prac art. plast. Zdzisława Pagowskiego w Muzeum w Łowiczu, twórczości ludowej we wsi Złaków Kościelny, „Wnętrza izby łowickiej” w Złakowie Borowym i Kościelnym oraz Strzelczewie, wytworów państw. przem. teren., spółdzielczości pracy i rzemiosła w sali OSP, prac uczniowskich w Techn. E.-M. oraz narzędzi i maszyn rolniczych na placu obok OSP. Niewątpliwie dużą atrakcją będzie zwiedzanie nowo otwartego Muzeum Łowickiego.

NA ZDJĘCIU: Łowicki Zespół Pieśni i Tańca podczas widowiska „Wesele Łowickie”.

Fot. J. Kotecki

Czego dowodzą XXVIII MTP?

(Od naszego wysłannika)

Prawie 50 tys. osób, które od dnia otwarcia odwiedziły PO-59, ponad 2 tysiące zagranicznych wystawców eksponujących swoje towary pod znakiem 47 państw i wyjątkowo duża w tym roku ilość rządowych delegacji zagranicznych, jakie wzięły udział w uroczystym otwarciu targów — wszystko to co prawda mówi o wyjątkowym znaczeniu tegorocznych XXVIII MTP, nie potrafi jednak mimo najbardziej szczegółowych relacji i opisów poszczególnych pawilonów targowych — oddać wyjątkowej atmosfery, jaka dominuje na Targach, ani też uwypuklić pozycji gospodarczej Polski w oczach zagranicznych handlowców.

A pozycja ta jest już dziś mowa i urzuciana. Otrzymaliśmy przemysłowy nasz kraj znajduje odbicie w tegorocznej ekspozycji targowej nie tylko Polski ale i zagranicy oraz w uznaniu, jakiego zagraniczni wystawcy nie szczędzą pod adresem naszego przemysłu. Pięknie grał wernakularny zespół hiszpański dla miasta Poznania — to nie tylko podarek, ale i wyraz respektu zagranicznych handlowców dla naszego kraju, jako poważnego partnera handlowego.

Co bowiem uderza każdego kto przejdzie się po terenach targowych? Przede wszystkim wyjątkowa w tym roku ilość maszyn. Maszyny dominują w większości polskich i zagranicznych stoisk wystawowych, że wymienię tylko pawilon NRF z maszynami — kolosami firmy A. Krupp, czechosłowacki, włoski, węgierski, radziecki, NRD, angielski i wiele jeszcze innych pawilonów i stoisk zagranicznych.

Zarówno fakt, że tegoroczne XXVIII MTP noszą wybitnie handlowy charakter, co podkreśla właśnie zmiana asortymentu towarów wystawionych na targach (coraz mniej artykułów drobnych, o charakterze typowo propagandowym) jak i to, że coraz więcej państw (z których w poprzednim roku uczestniczyli w MTP tylko poszczególne instytucje), przysłało oficjalne przedstawicielstwa, reprezentujące ich izby handlu zagranicznego — jest dowodem, iż zagranica coraz więcej przywiązuje wagi do naszych targów i do stosunków z Polską w ogóle.

Wagę tę, i to bynajmniej nie tylko kurtuazyjnie, podkreślali przedstawiciele zagranicznych wystawców podczas konferencji prasowych oraz w prywatnych rozmowach. Mówił o tym

dyrektor czechosłowackiej ekspozycji Vítá Cejka w przeddzień otwarcia targów, zaznaczając, iż między najważniejszymi partnerami handlowymi, jakimi dla Czechosłowacji są Związek Radziecki, NRD, Chińska Republika Ludowa i Węgry, poczasie miejsce zajmują i Polska i że oczekuje się, iż w najbliższych latach obrót handlowy między CSR i PRL będzie wynosił 1 miliard rubli. Podkreślał to także i przedstawiciele innych państw, a wśród nich np. Australii, która po raz pierwszy bierze udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Autorytet Polski, jako partnera w transakcjach handlu zagranicznego, ugruntowuje coraz bardziej rozszerzający się asortyment naszej produkcji. Jednakże o powadze jej i znaczeniu decyduje eksport maszyn różnego typu i towarów przemysłu rolno — spożywczego.

Zwłaszcza maszyn. Ze stać mas nie tylko na dotrzymanie kroku zagranicznym partnerom, ale i na konkurencję z nimi, świadczy bogata ekspozycja maszyn, wystawiona w polskim pawilonie przemysłu ciężkiego i elektrotechnicznego. Maszyny te są podstawą naszego handlu z zagranicą. Polski eksport maszyn różnego typu sięga wartości 285 mln dolarów i stanowi 26,9 proc. całego polskiego eksportu.

Obecny rok oraz lata najbliższe przyniosą dalszy wzrost produkcji przemysłu maszynowego (o 12—13 proc.) a tym samym i dalsze zwiększenie naszych możliwości eksportowych. A eksport maszyn to nie tylko pozycja natury politycznej, ale i poważne źródło środków finansowych na pokrycie potrzeb naszego kraju w imporcie.

Czyli, że... od stajęcej szlifarki SPB-30, produkcji Zakładów im. Strzelczyka, czy agregatu dieslowo-pompowego II-200 jest... tylko jeden krok do przesłanych pantofelek zagranicznych z różowej skóry lub do luksusowej bielizny damskiej z nylonu czy perlonu.

A propos nylonu... W tegorocznej ogólnej ekspozycji targowej wyróżnia się pawilon USA. Ogłędając go zastanawiałam się, jaki cel mieli Amerykanie, pokazując taki a nie inny zestaw artykułów. Bo pomyśleć. Pod hasłem „Przemysł dla konsumenta” i innymi sloganami, stwierdzającymi rację polityki planowania w przemyśle (!) ogłędamy... salon fryzjerski, drogerię, warsztat reperacji obu-

wia i kilka par damskich pantofelek ozdobionych kwiatuskami z kolorowej skóry i jedwabiu.

Owszem, przyznajemy, że zarówno to, jak i amerykański pokój hotelowy czy dzielece zasługują na uznanie, że pokazane zostały efektywnie i w doskonałej organizacji ale... wiemy również, że USA ma co pokazać i że my również chętnie widzielibyśmy na Targach coś więcej niż trzy załadunki maszyn: do pakowania, papierosów, kawy i wyrobu drobnych artykułów z polystyrenu.

Ale, że jedna jaskółka nie robi wiosny, tak też i amerykański pawilon nie zakłada bynajmniej ogólnego charakteru Targów. Po prostu bierzemy go takim jakim jest wraz z wzorową organizacją wystawy i pięknymi dziewczętami, ubranymi z szykimi w pensjonarskie mundurki.

K. WYRZYKOWSKA

Trzy ofiary wybuchu niewypału

W czasie melioracji łąk między Stobrawą a Nowym Kołnem w powiecie Brzeg, robotnicy znaleźli w błocie niewypał i zamiast zawinąć odpowiednio władze, sami wydobyl go na brzeg rowu, manipulując przy zapalniku. Szczyt stębnienia okazał 26-letni Jan Podgórski, który uderzył się kłosa w zapalnik. Skutki okazały się straszliwe. W wyniku eksplozji Podgórski został rozerwany na strzępy, podobnie jak znajdujący się obok 17-letni Henryk Parkan. Trzeci robotnik Stanisław Tymkiewicz ciężko poraniony zmarł w drodze do szpitala.

Ważny warunek dobrobytu „schowany” w zakładach pracy

Wczoraj odbyła się w Łodzi ogólnopolska narada przemysłu lnianarskiego, poświęcona analizie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego. W naradzie tej — zwolanej z inicjatywy wola NOT przez Zjednoczenie Przemysłu Lnianarskiego — wzięli udział przewodniczący fabrycznych kół NOT, główni inżynierowie zakładów przemysłu lnianarskiego, doradcy techniczni i kierownicy komórek postępu technicznego.

W czasie wielogodzinnych obrad omówiono braki i trudności w rozwoju myśli racjonalizatorskiej, typowe przesady i błędy, które nie tylko dla przemysłu lnianarskiego, ale również i dla innych branż przemysłu. Ruch racjonalizatorski zaczął ostatnio w zatrważającym tempie zanikać, a zgłoszone wnioski są coraz mniej pożyteczne, w wielu wypadkach przynoszą znikomą korzyść.

Dlaczego myśl racjonalizatorska zaczęła schodzić na ma nowoc? Przyczyną jest przede wszystkim niedocenaenie przez kierownictwa zakładów pracy roli postępu technicznego i racjonalizacji w przemyśle i w trudnościach produkcyjnych, we wzroście wydajności i zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa. W konsekwencji, w większości zakładów zlikwidowano samodzielne komórki wynalazczości.

Wynalazczość oderwana jest od załóg fabrycznych, jej zasięg ogranicza się przeważnie do małej grupki pracowników. Istnieje zupełny brak współdziałania na tym polu z samorządami robotniczymi. W ruchu racjonalizatorskim obserwuje się wstępującą tendencję pogoni za łatwizną, za pieniędzmi.

Tymczasem ruch ten stanowi jeden z ważniejszych ele-

Przyczyny zatrucia lodami w Komorowie

Wyniki badań przeprowadzonych przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną wykazały, że przyczyną masowego zatrucia lodami w Komorowie był stan sanitarny przywłóczny w dwóch lodów, należących do A. Dobraczewskiej. W lodach znajdowały się bakterie gronkowca, które wywołały silne stany chorobowe u osób spożywających lody. W jednym wypadku stały się przyczyną śmierci. Ogółem zatruci uległo ok. 300 osób, w tym kilkanaście chorych odwieziono do szpitali. Stan ich zdrowia nie budzi obaw.

W związku z wypadkiem masowego zatrucia lodami, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przeprowadza kontrole wszystkich wytwórców lodów na terenie woj. warszawskiego. Jednak kontrola ta jest utrudniona, gdyż wiele osób prowadzi tzw. dziki handel.

SZMERY = ŚWIATA

NIE CHCIELI GRAC NA „DESSOUSACH”

Niezwykłej i niecodziennej pracy podjął się musiel specjalista Kaliskiej Fabryki Portelanów i Płanin „Callisia”. Z Finlandii powrócił ostatnio partia kaliskich płanin, na których trzeba było dokonać zmiany marki. W kraju tym bowiem słowo „Callisia” znaczy desousy. Nie też dziwnego, że nikt w Finlandii nie chciał grać na... takiej marce.

Po zmianie nazwy pianin „Callisia” na „Polonez” — grający towar rozszedł się wśród Finów, jak przysłowa woda. Okazuje się, że aby handlować, nie wystarczy mieć do zaofiarowania dobry towar, lecz trzeba dbać również o jego „dobrą markę”.

10 DNI NAD PRZEPASCIĄ

Ekipa ratowników pogotowia górskiego z Berchtesgaden uratowała w tych dniach 15-letnią uczennicę Urszulę Bauer z Salzburga, która spędziła 10 dni na wąskim progu skalnym na zboczu góry Untersberg w Alpach Austriackich.

Dziewczynka, która w końcu miała uciekać do domu i poszukiwana była przez policję, postanowiła ukryć się w górach. 29 maja Urszula, która miała ze sobą zapas żywności tylko na jeden dzień, obsunęła się ze stromego zbocza i lekko ranna zatrzymała się na wąskim, gzymsie skalnym na skraju przepaści.

Wolania niefortunnej alpinistki o pomoc usłyszano w dolinie po raz pierwszy 4 bm. Zorganizowana natychmiast akcja poszukiwawcza nie dała jednak żadnych rezultatów.

W ubiegłą niedzielę okoliczni mieszkańcy usłyszeli ponownie słabe krzyki. Tym razem ratownikom pogotowia górskiego udało się odnaleźć dziewczynkę żywą, choć całkowicie wyczerpaną, choć przez całe 10 dni żywiła się ona wyłącznie trawą i wodą deszczową.

Urszula została przewieziona do szpitala w Berchtesgaden.

Program obchodu 15-lecia PRL

w województwie łódzkim omawiano na sesji Wojewódzkiego Komitetu FJN

W dniu wczorajszym odbyła się sesja Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, której przewodniczył mgr R. Świątkowski — przewod. WK FJN. W prezydium sesji zasięśli m. in. przedstawiciele OK FJN W. Pęszko, sekretarz KW PZPR J. Muszyński, wiceprzewodniczący Przew. WRN J. Pryma, prof. R. Kaczmarek — przedstawiciel SD i inni.

Tematem obrad sesji był program uroczystości, związanych z obchodami 15-lecia PRL w województwie łódzkim. Program ten zawierało w specjalnej uchwale, w której czytamy m. in.:

„WK FJN w Łodzi podejmuje wezwanie Prezydium OK FJN zwraca się do wszystkich komitetów i wszystkich działaczy FJN województwa łódzkiego o aktywny udział w przygotowaniach 15-lecia Polski Ludowej. Komitety FJN w ścisłym współdziałaniu z partiami politycznymi i radami narodowymi winny opracować szczegółowy plan uroczystości na swoim terenie i zabezpieczyć jego realizację”.

Ustalony program tych uroczystości jest niezwykle obszerny i nie sposób przedstawić tu wszystkie, nawet najważniejsze spośród nich. Uroczystości rozpoczną się w drugiej połowie lipca br., a zakończą się 23 czerwca 1960 r. wielką manifestacją ludności w Wolborzu — miejscu koncentracji wojsk Jagielly przed wymarszem na pola Grunwaldu.

Punktem kulminacyjnym tych obchodów będzie uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 29 lipca br. w Radomsku, przypadająca ściśle w 15 rocznicę pierwszej sesji konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej województwa łódzkiego, związanej pod okupacją niemiecką.

W okresie obchodów 15-lecia ożywi się znacznie działalność wydawnicza na temat lat walki z faszyzmem i kształtowania się władzy ludowej, ukaza się publikacje dotyczące Tysiąclecia, przewodnik „Szlakiem walk partyzanckich” i inne.

Obchody ożywi szereg imprez artystycznych i kulturalnych, z których najważniejszymi będą Dni Radomska i Dni Sieradza (w ich ramach odbędą się festiwale, sobótki,

kiermasze, wystawy itp.), wojewódzki przegląd chórów, konkurs na pokaz obrzędów ludowych oraz ściśle związane z uroczystościami „Dni młodości” (18—19 lipca w Radomsku). Na „Dni” złożą się m. in.: zlot uczestników młodzieżowego współzawodnictwa pracy z całego województwa, zlot uczestników przysposobienia rolniczego i festiwal zespołów artystycznych.

Tak wielka ilość zaplanowanych jednorazowych imprez nie powinna bynajmniej przeszkodzić w realizacji najistotniejszych form uroczystości 15-lecia Polski Ludowej, jakimi są niewątpliwie: rozwijanie szerokiej inicjatywy społecznej w mieście i na wsi — głównie w zakresie społecznej akcji budowy szkół Tysiąclecia, zobowiązania załóg produkcyjnych, budowa świetlic, domów kultury, podejmowanie czynności społecznych w zakresie poprawy stanu estetyki miast — tych wszystkich form, inicjatyw społecznej, którymi żyją nasi mieszkańcy, (bz)

Zmarnowano 2 wagony cukru

Dwa wagony cukru wartości 360 tys. zł uległy zepsuciu wskutek karygodnego niedbalstwa grupy pracowników na stacji Werbkowice k. Lublina. Całą przysyłkę, transportowaną z cukrowni Strzyżów Lubelski do Strzyżowa a. W. siódmym, załadowano bowiem do wagonów nie oczyszczonych ze su perfosforu.

Jak stwierdzono w toku dochodzeń, warstwa nawozu sztucznego na podłogach wagonów dochodziła miejscami do 6 cm. Przyczyną za puch superfosforu udzielił się całemu transportowi, tak iż cały cukier jest niezdający do konsumpcji.

Prokuratura Powiatowa w Strzyżowie rozpoczęła dochodzenia przeciwko sprawcom skandalicznego niedbalstwa.

Perspektywy tegorocznych maturzystów

15 bm. we wszystkich szkołach ogólnokształcących zakończone zostaną tegoroczne egzaminy maturalne i ponad 29 tys. młodzi otrzymają świadectwa dojrzałości. Z ankiety przeprowadzonej wśród uczniów ostatnich klas wynika, że ok. 23 tys. tegorocznych absolwentów szkół ogólnokształcących pragnie kontynuować naukę na wyższych uczelniach. Wszystkie kierunki studiów wyższych dysponują 22,5 tys. miejsc na pierwszych latach. O przyjęcie na studia ubiegają się będzie również młodzież, która zdobyła maturę w poprzednich latach (ok. 20 tys. osób) oraz absolwenci średnich szkół zawodowych (ok. 4 tys. osób). Z przytoczonych cyfr wynika więc, iż „odsiew” na egzami-

nach wstępnych na wyższe uczelnie będzie w tym roku poważny. Trzeba przy tym dodać, że zgłoszenia na poszczególne kierunki studiów kształtują się bardzo nie równomiernie. Np. podczas gdy na takie wydziały, jak handel zagraniczny, historia sztuki, biologia lub geografia przypada po 3 kandydatów na 1 miejsce, to na innych, jak ekonomia, rolnictwo, fizyka, matematyka i wkiólnictwo odnotowa się niedobór kandydatów.

Młodzież, która nie pójdzie na studia wyższe, może zdobyć określony zawód kontynuując naukę w dwu oraz dwu i półletnich szkołach dla maturalzystów. W roku ubiegłym 15,5 tys. młodzi złożyli maturę i w tych szkołach poważnie się zwiększy — prawie o 5 tys. w porównaniu z rokiem ub. i wynosić ma 17 tys. Najwięcej, bo prawie 7.600 miejsc przypada na szkoły prowadzone przez resort zdrowia — pielęgniarskie, felczerskie itp., a następnie na 3-letnie studia nauczycielskie Ministerstwa Oświaty (5.500 miejsc). Pozostałe miejsca znajdują się w szkołach dla maturalzystów prowadzonych przez poszczególne resorty i kształcących pracowników dla takich gałęzi gospodarki, jak komunikacja, chemia, leśnictwo, górnictwo, budownictwo, przemysł spożywczy, włókienniczy itp. Warto dodać, iż absolwenci szkół zawodowych dla maturalzystów nie mają żadnych trudności ze znalezieniem pracy w obranym przez siebie zawodzie.

Część młodzieży, która ukończyła szkołę średnią, zamierza bezpośrednio po maturze przystąpić do pracy. Poza ubiegającymi się o pracę „na własną rękę” rokrocznie poszukuje zajęcia za pośrednictwem urzędów zatrudnienia od 4 do 5 tys. młodzi ukończona klasa XI. Jak informuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, na młodzież tę czekała wolne miejsca pracy w różnych dziedzinach, jak chemia (sta nowiska laborantów), handel (sprzedawcy i pracownicy administracji), łączność, gospodarka komunalna i oświata. Ogółem możliwych ok. 8 tys. Są również możliwości podjęcia pracy powiatowej, wojewódzkiej, państwowej, m. in. w wojewódzkim biurze i gromadzkich radach narodowych oraz w niektórych przedsiębiorstwach terenowych.

Doświadczenie ubiegłych lat wykazuje, że młodzież niechętnie po dejmuje tego rodzaju pracę, a zdecydowanie rezygnuje z propozycji wyjazdu do innego województwa lub przystąpienia do pracy fizycznej, mimo, iż stwarza ona większe możliwości zarobkowania, (bz)

Deszcz popsuł trochę zabawę Rozpoczęły się igrzyska żaków łódzkich

O godzinie piątej po południu, jak „przekazano” w programie, byliśmy na Placu Wolności, nabitym już poprzebieieranymi w stroje wyciągnięte z teatralnych magazynów żakami łódzkimi. Wysoko nad tłumem sierzcwały ufańskie czapki, „rakietki” na wyrzutni i obrzy mi latający talerz — dzieli uczniów z Rudy. Dziewczeta nie traciły czasu i w tak melodyjnie płynącej z radiowozu zaamprowały na placu zabawę.

Rozpoczęto uroczystość otwarcia hejnałem. W smieniu otworzył go burmistrz, herold odczytał orędzie do „żaków miłych i prześwieconych mieszczan”. Burmistrz zasiadł na podium między przedstawicielami Przew. RN m. Łodzi — H. Rejniakiem i kuratorem mgr Hajdrychem, którzy życzyli żakom wesołej zabawy. Nieklamany aplauz (niech żyje pan kurator!) wywołało oświadczenie kuratora o dzisiejszym dniu wolnym od nauki. Potem jeszcze burmistrz ogłosił, przejęcie władzy w mieście przez żaków i na dowód swoich uprawnień nakazał pochód ulicą Piotrkowską.

Tłumy przebiegających, które już od wczesnego popołudnia czyniły w mieście zamieszanie, spacerując po jezdniach wsiadały do tramwajów wyłączone przednimi pomostami, ruszyły teraz w pochód.

Tu należy się naszym czytelnikom małe wyjaśnienie. Zapowiadaliśmy w naszej gazecie „korowód wieków” i niejednym obserwatorem pochodu mógł czuć się rozczarowany jego widokiem. Żadnego „wieku” bowiem w korowodzie nie dało się rozróżnić. Wszystkiemu przyszkodził deszcz, który lunął w mo-

mentie wyruszania z Placu Wolności. Zacy pogubił swoje szkoły i swoje „wieki”, ale na plus należy im zapisać, że mimo deszczu dzianisko sprawiali się w pochodzie, wiatując i maszerując wesoło. Nie zabrakło też wytrwałych widzów na chodnikach, głównie rodziców.

Opuściliśmy w pewnym momencie żakowski pochód i pośpieszyliśmy do Par-u Pomiatowski, gdzie przygotowywano na wielką zabawę. Zainstalował się tu wóz transmisyjny, ściągnęła orkiestra, oż, kiedy deszcz nie przestawał padać.

Oczekujemy zmokniętych; ale pełnych humoru żaków. Wreszcie są pierwsze dziewczęta, które przyjechały „wierzchem” na milicyjnych motocyklach. Stopniowo, plac przed muszłą zapełnia się uczestnikami pochodu. Ale oto na estradę wchodzi burmistrz i ogłasza odwołanie zabawy z powodu „niesprzyjających warunków atmosferycznych”. Zacy w odpowiedzi protestują gwizdami, ale przedko się reflektują. Przecież władza burmistrza jest absolutna i trzeba się jej podporządkować. Niestety, z zabawa trzeba będzie poczekać do następnego wieczoru.

Daś, w drugim dniu zakład, odbędzie się festiwal szkolnych zespołów artystycznych w MDK, pojutrze żakowska Zgadzaj Zgadzula, do której trzeba się dobrze przygotować. Zakładnicy trwają. Pierwsze żakowskie igrzyski w naszym mieście rozpoczęły się z rozmachem, choć nie unikniemy niedociągnięć organizacyjnych.

W interesie 700 tysięcy mieszkańców Łodzi

Skończmy z plagą hałasu!

O północy radio u sąsiada gra na cały regulator. O 4 nad ranem potworny łoskot traktora wyrwa cię z głębokiego snu. W mieście przesłuchuje cię zgrzyt tramwajów i szalejące bez tłumików motocykle. Z radia wyczuwa reklamującego sprzedawcę pinek w „PeDeTe”, wydziera się ochryply głos, śpiewający uroczą skądinąd „Volare”. Wracasz do domu z pękającą z bólu głową, jesteś rozdrażniony, skory do gniewu. Układasz się do poobiedniego odpoczynku i zrywasz się wściekły. To dzieci sąsiadów urządzili sobie zabawę w Indian na klatce schodowej. Kiedy wreszcie po kolacji kładziesz się spać, radio u sąsiada gra o północy na cały regulator... I tak w kółko przez cały tydzień, miesiąc, rok, lata całe.

Do redakcji przychodzą codziennie listy. Dziesiątki listów. Czytelnicy proszą w nich o interwencję w rozmaitych sprawach, najczęściej jednak pragną pomocy w sprawach o zakłócenie spokoju.

„Sąsiadująca z naszym blokiem mieszkalką farbiarnia ZPB im. Harnama — piszą lokatorzy domów przy ul. Solnej 11, 13, 15 i Północnej 31 — wbrew przepisom prawa

budowlanego — przebiła otwory w murze na naszą posesję i zainstalowała silne wentylatory, które tłoczą cuchnące wyzwy na nasze podwórko i do naszych mieszkań i hucają od godz. 5 rano do 21 bez przerwy”.

Ten stan trwa już przeszło rok. Komitet domowy odbył szereg rozmów z dyrekcją zakładów, interweniował w Dzielnicy Radzie Narodowej. Obiecywano, przyrzekano zająć się tą sprawą i... wszystko zostało po staremu. Wentylatory nadal hucają bez przerwy, wzywają z farbiarni niemożliwym otwieraniem okien, a stokiłkanaścioro dzieci bawi się bez troski w piaskownicy tuż pod wentylatorami.

„Czy rzeczywiście nie można ukrocić samowoli dyrekcji Zakładów im. Harnama?” — kończą z gorącością swój list mieszkańcy bloków. Pytanie to powtarzamy za nimi.

KTO MA EGZEKWOWAĆ ZARZĄDZENIA WŁADZ TERENOWYCH?

Przy ul. Nawrot 38a mieści się ciałkarnia Łódzkiej Zakładów Piekarniczych, która przylega do oficyny domu pod numerem 38a.

„W ciałkarni jest zainstalowany wentylator, który warczy bez przerwy przez całą dobę, zakłóca spókoj nocny i zagraża naszemu zdrowiu. Dłużej w takich warunkach nie wytrzymamy, bo to przechodzi granice ludzkiej wytrzymałości”.

List lokatorów domu przy ul. Nawrot 38a nosi datę 25 listopada 1958 r. Upięknio pół roku i można by się spodziewać...

wał, że coś niecoś w tej sprawie uczyniono. Tym bardziej, że interwencja redakcyjna trafiła do Dzielnicy Rady Narodowej.

Próżna nadzieja! Wprawdzie gwoździ sprawiedliwości trzeba przyznać, że dyrekcja ŁPZ założyła pod wentylator gumowe izolatory, w niczym to jednak nie zmieniło rozpaczalnej sytuacji lokatorów. Godzą się oni już nawet na szum w ciągu dnia, ale pragną mieć bodaj noc spokojną.

27 marca br. Państwowy Inspektor Sanitarny dla Dzielnicy Łódź-Śródmieście, po stwierdzeniu stanu faktycznego, polecił ŁPZ likwidację trzeciej zmiany w terminie natychmiastowym. Dziś mamy już połowę czerwca, a wentylator nadal szumi bez przerwy. Lokatorzy sypią po 3-4 godziny na dobę i wciąż pytają: Kto w Polsce zobowiązany jest do egzekwowania zarządzeń terenowych władz państwowych?

NIEPOKOJACY WZROST CHOROBU NERWICOWYCH

Jak notują statystyki — 9 milionów nerwowo i psychicznie chorych zarejestrowano w ub. r. w USA, co stanowi 5 procent ogółu obywateli. A oto przykłady z naszego, łódzkiego podwórka. W roku 1951 w szpitalu w Kochanówce przyjęto na leczenie 1.896 chorych nerwowo i psychicznie. W roku 1956 ilość ta wzrosła do 3.070 osób, a w roku 1958 osiągnąć zastraszającą...

Spotkanie z warszawskimi naukowcami

KL PZPR, zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że 12 bm. o godz. 16 w sali KL PZPR, Al. Kościuski 109 odbędzie się spotkanie z gronem naukowców z Warszawy: prof. H. Greniewskim, W. Szymanem, J. Górnickim, K. Tarnowskim i K. Koszewską.

Na spotkaniu tym prof. H. Greniewski wyłoży odczyt pt. „Cybernetyka a modele ekonomiczne”. Wstęp wolny.

liczbę — 3.634 wypadki nowych zachorowań!

Zdaniem lekarzy specjalistów coraz liczniejsze wypadki chorób nerwowych i psychicznych spowodowane są niustannym wzrostem tempa życia, którego nie wytrzymują słabsze psychicznie jednostki. Ale nie tylko to jest powodem. Ciężkie warunki pracy, trudności mieszkaniowe, wielkomiński ruch i hałas mają na to także niemały wpływ.

Zresztą większość chorób, których przyczyną jest hałas, leczy się w szpitalach internistycznych. Nerwice serca, żołądka i wszelkie inne choroby nerwowe — to właśnie skutki tych wstrząsów, rozkrywających odborników radiowych, rzeźniczą nad ranem ciągłą i monotonna, ale jakże dokuczliwą szumy silników elektrycznych.

MAMY TEGO WRESZCIE DOŚĆ!

Dość mamy traktorów na ulicach miasta, dość rozrzuconych megafonów, dość bezdusznego stosunku różnych instytucji i przedsiębiorstw do obywatela. I nie możemy przyjąć wykreślonych odpowiedzi, że gdzieś tam nie można zlikwidować nocnej zmiany, bo ucierni na tym produkcja, że taki, czy inny zakład nie może się pozbyć ciągnika, bo nie dostał przydziału samochodu ciężarowego. Najważniejszy jest w tym wszystkim człowiek i jego — konstytucyjnie zagwarantowane — prawo do wypoczynku.

W imieniu tysięcy dręczonych obywateli Łodzi zwracamy się więc z następującym wnioskiem do radnych miasta.

Na najbliższej sesji Rady Narodowej powołajcie — w zrem Poznania — społeczną instytucję do walki z wszelkimi przejawami zatrucia życia obywateli. Nazwijmy ją umownie: Liga do walki z hałasem. Niech ta liga będzie wyposażona w możliwości sformułowania sankcji karnych, które egzekwować będą organa porządkowe i MO. Niech wreszcie spókoj nastanie w naszym mieście!

JERZY BINDER

Dr Alicja Dorabalska

prof. zwyczaj. Politechniki Łódzkiej

Zjazd wychowanków Politechniki Łódzkiej

W dniach 28 i 29 czerwca odbędą się w Łodzi zjazdy wychowanków Politechniki Łódzkiej. Z zakładów przemysłowych, instytutów badawczych i wyższych uczelni szeroka fala przyłączy się do tego ośrodka, który im dał wiedzę technologiczną i przygotował do pracy zawodowej.

Politechnika Łódzka jest uczelnią młodą. Jak każda młoda, ma duże ambicje i wiarę w możliwość realizacji odważnych poczynań. I w obliczu zjazdu stajemy wobec istotnego pytania, jaki jest cel takich spotkań?

Niezaprzeczenie wszelkie zjazdy wychowanków mają swoją barwę uczuciową. Lata młodości, nawiązane przyjaźnie, ciepło opieki profesorskiej — są to czynniki, które we wspomnieniu rozrastają się

tak, że tłumią wszelkie przeżycie chwile gorczy. Ale nie zależnie od strony uczuciowej bliski kontakt wychowanków z uczelnią jest niezmiernie pożyteczny z powodów natury traktowniczej. Daje on podstawę do łączności nauki z życiem.

Wychowanków, którzy pracują w uczelniach lub instytucjach, to oczywiście nie dotyczy. Żyją oni nadal w najbliższym kontakcie ze swymi byłymi profesorami, bo nauka stała się treścią ich życia. Na tomiast inżynierowie wchodzący do przemysłu, często zostają tak pochłonięci ustalonym biegiem produkcji i trudnościami natury lokalnej, że tracą obraz perspektywiczny całości, wchodzą w rutynę i wszelkie zagadnienia naukowe traktują jako dalekie wspomnienie dokuczliwych egzaminów.

W warunkach naszego życia gospodarczego jest to bardzo niebezpieczne. Musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że nie osiągniemy dostatecznego potencjału gospodarczego bez nowoczesnego przemysłu. A przemysł taki jest dziś nie do pomysłenia bez najściślejszego kontaktu z nauką.

Nie może być skuteczne, rzecz jasna, wprowadzanie przemocą do fabryk nowych metod produkcji nawet wtedy, gdyby one były niezaprzeczenie pożyteczne. I tu właśnie, z całą wyrazistością występuje na jaw rolę i zadania młodych inżynierów związanych intelektem i uczuciem z macierzystą uczelnią akademicką. Ludzie tacy mogą i powinni zachować zdolność ujmowania aktualnych zagadnień życia przemysłowego w perspektywie ogólnych potrzeb państwowych. Nie tracąc kontaktu z nauką, powinni oni wyuczyć drogi rozwojowej przemysłu na odcinku własnej pracy. A wtedy jakże proste, naturalnie, bez śladu przymusu wprowadzić można do codziennego życia przemysłowego czynnik nauki w postaci własnego profesora, dobrego doradcy naukowego, pomocnika w trudnościach pracy zawodowej. Kontakt z nauką przesłanie być piłą poszedniową, albo koniecznością sprawozdawczą, a stanie się składnikiem codziennego życia, przejawem potrzeb rozwojowych własnego warsztatu pracy.

Jest to też droga do wprowadzenia do każdej placówki przemysłowej czynnika twórczego. A przecież o to właśnie chodzi, aby młody inżynier umiał traktować swą pracę nie jako formę zarobkowania, a jako teren twórczego wysiłku, cel swych ambicji, a nawet umiłowani. Skądże przyjdzie może ten twórczy nurt, jeśli nie ze świata akademickiego?

Nie bagatelizujmy przeto zjazdu wychowanków Politechniki, sprawdzając go jedynie do wspomnianego spotkania.

Utworzenie Stowarzyszenia Wychowanków powinno być pożytecznym czynem o znaczeniu państwowym. Miejmy ambicję stworzenia wielkiej rodziny technicznej, złożonej z pracowników naukowych i wychowanków Politechniki Łódzkiej, świadomych swych zadań w sferze państwowej i historycznej.

Nowe kierownictwo Teatru Powszechnego

Na stanowisko dyrektora Teatru Powszechnego powołany został z nowym sezonem dotychczasowy wicedyrektor tego teatru, Stanisław Piotrowski, zaś na kierownika artystycznego, Roman Sykala.

Wiersze poetów łódzkich po rosyjsku

Ostatnio ukazała się w Moskwie antologia wierszy polskich pt. „Z polskich poetów”. Jest to wybór wierszy różnych naszych autorów wspaniałych w przekładzie Marka Żiwowa, a ze słowem wstępnym Maksyma Ryłskiego. W antologii znajdują się również wiersze poetów łódzkich Jana Huszy, Jana Koprowskiego i Igora Sikiryckiego. M.

Plastyka w Łodzi

Wystawa pejzażu Henryka Wójcika

Utalentowany malarz krakowski Henryk Wójcik, którego pejzaże oglądamy w tej chwili w lokalu CBWA (Piotrkowska 102) jest uczniem prof. Z. Pronaszki. Ale rzecz znamienita: z charakteru obrazów, eksponowanych przez Wójcika, wynika, że w żadnym stopniu nie zaciążył na nim maniera, czy styl mistrza.

Na jego świadomość malarzską złożyły się raczej dalekie wpływy Van Gogha, Gaughina, Matisse'a, Bonnard'a, przy czym nie zamazują one indywidualności twórcy. Ma on ambicje, ażeby w ustawicznym łamaniu się z formą i w dążeniu do nowego znaleźć dla swoich widzeń transponowanych na płótno, własny styl i własny wyraz.

Wystawa powiększa obrazuje tylko polowicznie osiągnięcia artysty. Henryk Wójcik, nie chcąc rozbić zwiartego charakteru ekspozycji, nie zaprezentował swoich ostatnich kompozycji abstrakcyjnych, ograniczył się natomiast wyłącznie do pejzażu.

Na wystawie łódzkiej oleje naszego krakowskiego gościa zestawione zostały w taki sposób, że bez trudu odnajdujemy tutaj bieg poszczególnych etapów jego artystycznej ewolucji.

Obrazy te podzielić można by na trzy grupy.

Z pierwszej wynika, że punktem wyjściowym Wójcika był postimpresjonizm. („Egzotyka Sulejowa”, „Nad Pilicą” itd.).

O powolnym, ale konsekwentnym odrywaniu się artysty od tej konwencji, a przechodzeniu do malarstwa aluzyjnego, pełnego poezji i zamyslenia, świadczy z kolei „Pejzaż refleksyjny”, „Zapomniany świat”, „Pejzaż senniczy” (dźwiękowy). Wreszcie artysta przenosi się w świat malarstwa abstrakcyjnego i szuka dalszych sposobów wyrażenia siebie w ciekawych zestawieniach kolorystycznych jak „Przerwany nastrój”, „W głębi”.

Dominantą jego obrazów jest kolor. Powiecone, lekkie wizje swoje uwiecznia Wójcik nie krzykliwą, brudną farbą, ale czystym kolorem, szlachetnym z swojej dyskrepcji, potraktowanym często w srebrzystych odcieniach. Przyjemna też jest różnorodność jego niepowtarzalnych form, stwarzających z krajobrazu polskiego miłą egzotykę (bardzo francuski i w nastroju i jako motyw „Klasyk sulejowski”). W sumie jest to malarstwo pełne radości, wdzięku i pogody.

A oto intymne wynurzenia artysty na ten temat:

„Wydawać by się mogło, że rozpiera mnie radość istnienia, tworzenia. Jednak pod wielobarwną powierzchnią powłoki jestem naturą refleksyjną i samotną, a pozory mojej radości są w istocie wyrazem tęsknoty za radością, pięknem i powagą”.

Tak, czy inaczej, obrazy Wójcika radują nasze oczy symfonią kolorów, muzycznością, egzotyką form i poezją — a równocześnie pełnią dojrzałości artystycznej.

M. JAGOSZEWSKI

XXVIII MTP — okiem płci pięknej

Każda może być... Lollobrigida

Mają gdzie kobieta jest tak bardzo sobą, jak właśnie tu na Targach. Każda z nas, bez różnicy, czy to będzie poważna wiekiem i urzędem pani — profesor, lekarz lub prokurator, czy też zaledwie wkraczająca w arkania mody 17-latkę, po obejrzeniu najroznorodniejszych fatalazków wystawionych w polskich i zagranicznych pawilonach, ma pełne oczy zachwytu i... nie zawsze zaspokojonych pragnień.

A jest tu co podziwiać i czego pragnąć. Już tylko w naszym pawilonie przemysłu lekkiego tęczywa ściana tkanin welnianych wykonana z zesławienia kilkudziesięciu co najmniej kolorów mojądziesiątka co najmniej niewia się przyprowadzić o lekki zawrót głowy.

Nie mówiąc już o naprawdę efektownych „nowościach” wśród tkanin bawelnianych, z naturalnego i sztucznego jedwabiu, czy lnianych. Sama przyznam się bez bicia, że przez co najmniej kwadrans stałam wpatrzona jak sroka w kość w szafirową, lnianą spódnice, której jedyną (ale jaką!) ozdoba były dwa równoległe biegnące lampasy z białym zakardowym szlakiem oraz przed stoikiem najnowszych wzorów tkanin (na rynku ukaza się w III kwartale br.) bawelnianych i jedwabnych ze sztucznego włókna.

Ba, żeby to tylko polskie „cudenka” były do oglądania, może by nasze zastrzeżone kobiece apetyty były łatwiejsze do ockielzania. Ale gdzie tam! W każdym prawie pawilonie zagranicznych wystawców coś człowieka kusi i urzeka.

A więc pawilon węgierski. Wśród wielu eksponatów z dziedziny damskiej kolekcji zwracają uwagę śliczne pantofelki (czółenka na szpilkach wysokich i szpulkowych) i elegancka futra (od taniach baranów począwszy, a na luksusowych breitszwaneach i popielicach skończywszy). Jeśli już mowa o futrach, nie można pominąć futer dziecięcych — bogatych w mocno drapowane rękawy i kołnierze oraz futer

hiszpańskich. Te ostatnie zwracają uwagę nie tyle bogactwem fasonów, ile doskonałą imitacją co kosztowniejszych gatunków. Mam na myśli zwykłe baranie futra, wyprawione za lampartą. Widziałam, brałam do ręki, oglądałam na wszystkie strony i muszę przyznać, że powinniśmy sobie życzyć, aby i nasze „barany” były tak lekkie, puszyste i ładne.

Ale wróćmy jeszcze do pawilonu węgierskiego. Nie będę opisywać wszystkich tych, naprawdę, przeslicznych fatalazków. Chcę tylko zwrócić uwagę na nasze plastyki i co bardziej uduchowionych strojów, że efektowna sukienka balowa wystawiona tuż przy wejściu do pawilonu, to kombinacja jedwabnego czarnego spodu z tiulową krynoliną malowaną... olejną białą farbą w fantazyjne, grubsze i cieńsze esy, floresy. Wierzę mi — efekty tego malunku jest wprost fantastyczny. Sukienka wygląda jakby była zahaftowana srebrzystym, grubszym i drobniejszym ścięciem. Pomysł na karnawał jakby z nieba, prawda?

I jeszcze raz pantofelki oraz w ogóle obuwie. Jest go dość dużo na tegoż zagranicznych targach, prawie wszystkie zagraniczne stoiska coś tam z tej branży pokazują. Największą jednak kolekcję damskich pantofelek obejrzeć można w pawilonie NRF. Czółenka, czółenka i jeszcze raz czółenka. Przeważnie na szpilkach, ozdobione klamkami, kokardkami, cekinami, a nawet malenkimi kwiatkami z jedwabiu i skórki. Komplety (pantofelki tórebka i rekawiczki) na ogół nie są lansowane. Również dużo modeli obuwicznych można obejrzeć w pawilonie CSE.

Ale skoro już mowa o Czechosłowacji, wspomnieć należy o znanej na całym niemal świecie sztucznej biżuterii z Jabłonce. Wyroby te mają swą wieloletnią tradycję, sięgającą początków XIX stulecia. Ośrodkiem produkcji jest miasto Jablonce, gdzie wyrabia się około 150.000 rodzajów sztucznej biżuterii. Miesięcznie wytwarza się tu 300-500 nowych wzorów. Tym bar-

dziej więc należy się dziwić że import tych caczuszek do naszego kraju ogranicza się wciąż do stałe jednych i tych samych modeli — do tego nie zawsze ładnych i gustownych.

Biżuteria, futra, pantofle, perfumowane tkaniny chińskie (o zapachu cynamonu, róży i palisandru), czegoż jeszcze więcej eleganckiej kobiecie potrzeba do szczęścia? Chyba tylko modnego plaszczyka i ładnej bielizny.

Plaszczyki takie i bieliznę obejrzeć można w wielu wystawców, bez przesady jednak trzeba stwierdzić, że najbardziej podobały się kobietom (mówiłam pilnie ich uwagi) artykuły włoskie i izraelskie.

Modele włoskiej bielizny znamy, kolekcję izraelską dopiero poznajemy, jako że nasz handel z Izraelem (dopiero pół roku temu została podpisana umowa handlowa między Państwem Izrael i Polską) dotyczył przeważnie owoców cytrusowych. Wierzę mi — mając taką garderobę, jeśli nie każda z nas, to prawie co druga, mogłaby być... Lollobrigida.

I na zakończenie coś dla dobrych gospodyń. A więc czechosłowacka maszyna do szycia Lada 237 — umieszczona w polerowanej szafce razem z lampą. Ma płaski nowoczesny kształt. Również i elektryczne maszyny walizkowe T-132 oraz Minerwa — 126 i 124 zyskują sobie powszechne uznanie zwie dzających.

A inne artykuły z tej branży? Takie jak czeska pralka z automatycznym wyładunkiem (można włożyć bieliznę, włączyć automat i... pójść do kina), amerykańskie piekarniki, również wyłączające się same w oznaczonym czasie, maszyny do obrabiania kartofli, do trykołazy i hańdów — wszystkie te pożyteczne i ułatwiające życie przeciętnej kobiecie maszyny, są objęte zainteresowaniem naszych central handlowych i — o ile tylko zmieszczą się w naszych transakcjach — będziemy mogli oszczędzać złotówki na ich rychły zakup.

K. WYRZ.

Przeszło 28.000 dzieci wyjedzie z Łodzi pociągiem kolonijnym na I turnus

Już tylko kilka dni dzieli nas od momentu wielkiej akcji wyjazdów na kolonie letnie.

Pierwszy pociąg kolonijny odjedzie 16 czerwca do Miłna Koszalińskiego, potem nastąpi przerwa i główne nasilenie odjazdów przewidziane jest w dniach od 23 do 30 czerwca. Ogółem z Łodzi odjedzie 27 specjalnych pociągów do Miłna, Ustronia Morskiego, Topoli, Prabułów oraz do Bedonia (kolonie w Wiśniowej Górze). Ostatnie transporty harcerzy na obozy letnie wyjadą rezerwowanymi wagonami 2 i 5 lipca.

Ogółem, kolej przewiezie w I turnusie 16.000 dzieci na obozy i kolonie w pociągach specjalnych, a 12.000 w rezerwowanych wagonach doczepianych do pociągów normalnego kursowania. Odbiorcą większości pociągów kolonijnych odjedzą z Łodzi z Dworca Kalkiskiego, jedynie pociągi do Bedonia oraz rezerwowane wagony do województwa warszawskiego odjedzą z Dworca Fa-

brycznego. Pewną ilość dzieci przewiezie na kolonie PKS.

W związku ze wzmożonym ruchem w podanych powyżej okresach, kolej apeluje do rodziców, by nie tłoczyli się na peronach, nie zajmowali miejsc w podstawianych pociągach i nie utrudniali pracy kierownikom grup kolonijnych w lokowaniu młodzieży. Jak co roku opieka nad wyjeżdżającymi jest zapewniona. (s)

W łódzkim ZOO

W łódzkim ZOO przy szedł na świat mały samczyk guanaco. Widzimy go na zdjęciu wraz z matką „Nellą”. Ojciec małego jest tak zadrosny o swego syna, że gdy fotoreporter robił zdjęcia, szarżował na płot przednimi nogami.

Przyszły również przed kilkanaście dni na świat małe lisaony. Z ojca Leona i matki Leona, urodziło się 6 sztuk. Niestety, matka nie karmi małych, a funkcję mamki powierzo suse węgierskiego owczarka. (s)

Foto Posmyk



Buty... buty...

- ★ „Łodzianki” cieszą się powodzeniem
- ★ W projekcie krótkie serie
- ★ Komórka wzorująca dla kombinatu łódzkiego
- ★ Już wkrótce sklep fabryczny z obuwem

„Łodzianki” to nazwa przyjemnego obuwia letniego dla pań, wykonanego przez Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego. „Łodzianki” są zupełnie bez pięt, stąd wymaga się od nich maksymalnej lekkości. Aby spełnić ten warunek, zakłady eksperymentują. Koturny wypełnia się masą z polichloru winyli, niezwykle lekką. W tej chwili łódzkie zakłady produkują oprócz „Łodzianek” 19 innych modeli damskiego i dziecięcego obuwia letniego. Bardzo udanym modelem są również „Sopotki” na niskim koturnie przytrzymywane paseczkami na piętach.

„Łodzianki” to nazwa przyjemnego obuwia letniego dla pań, wykonanego przez Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego są kombinatem, który skupił 15 zakładów łódzkich i pod Łodzią. M. in., należy do niego garbarnia w Zdunskiej Woli, która już w IV kwartale będzie przerabiała na potrzeby fabryki obuwia kombinatu świńskie skóry kolorowe ze skorygowanym licem. Projektuje się, że zasposki ona zapotrzebowanie na te skóry w 30 proc.

Łódzka Fabryka Obuwia planuje w najbliższej przy-

szłości nieco się rozbudować. Uzależnione jest to jednak od otrzymania sąsiedniej posesji przy ul. Wólczańskiej. Umożliwiłoby to stworzenie lepiej zorganizowanej komórki wzorującej oraz uruchomienie nowej taśmy na tzw. krótkie serie. Do końca br. do produkcji wejdzie jeszcze około 50 nowych modeli obuwia. M. in. Łódzkie Zakłady produkować będą wspólnie z Zakładami im. Zubrzyckiego ciekawe obuwie dla młodzieży składające się z ciepłej wełnianej skarpetki zaopatrzonej w podszewy z dwójny bydlęcej. Jeśli obuwie to nie będzie zbyt drogie, będzie miało na pewno mnóstwo odbiorców.

A teraz bardzo miła wiadomość dla naszych czytelników, a przede wszystkim czytelniczek. Już niedługo kombinat uruchamia własny sklep fabryczny z obuwem przy ul. Zachodniej. Jest projekt, aby sprzedawać w nim również wyrobki fabryki w Radomiu, Bydgoszczy i innych. Czeka my z niecierpliwością. (Kas.)

Koniec roku harcerskiego

Staromiejskie „druhy” u progu lata

Harcerze dzielnic Staromiejskiej uroczysto przygotowują się do zakończenia roku harcerskiego. Był to rok pracowity, a więc należy go pożegnać z pompą i jechać na zasłużony wypoczynek.

Zakończenie roku urządzają harcerze w Parku 3 Maja, w niedzielę 14 bm. o godz. 17.30. Odbędzie się tu przegląd drużyn, defilada i ognisko. A potem — na obozy.

Hufiec harcerzy Łódź - Staromiejska - Widzew skupia 17 drużyn harcerskich i 8 zuchowych. W okresie ostatnich trzech miesięcy hufiec zorganizował wiele imprez i akcji społecznych. Z ważniejszych imprez należy wymienić konkurs recytatorski, konkurs mundurowy, konkurs śpiewu, imprezy rozrywkowe dla chorych ze Szpitala im. Barlickiego, udział w akcjach kulturalnych organizowanych przez szkoły oraz szereg imprez dla dzieci, organizowanych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jeśli chodzi o akcje społeczne — hufiec ma na swoim koncie duże zasługi w porządkowaniu miasta. W pracach tych uczestniczyło 180 harcerzy. Upartkowali oni Park Staromiejski i Park Helenów. Należy także wspomnieć o udziale drużyn w uroczystościach związanych z Tygodniem Ziemi Zachodniej, o pomocy w przeprowadzeniu imprezy PCK i wreszcie o wzięciu udziału harcerzy do akcji kontroli ruchu pojazdów, prowadzonej przez Wydział Komunikacji.

W tegorocznej akcji letniej weźmie udział 320 harcerzy z dzielnic Staromiejskiej. Będą oni zgrupowani w dwóch ośrodkach obozowych na Ziemi Lubuskiej. Główne cele i zadania akcji obozowej mają oni sprecyzowane. A więc: zapewnić uczestnikom obozu zdrowie i radosny wypoczynek, wyrobić aktywną i optymistyczną postawę wobec życia, rozwijać i utrwalać kulturalne nawyki życia codziennego, rozwinąć sprawność fizyczną i zamilowanie do sportu, zapoznać uczestników obozów z zabytkami historycznymi, kulturalnymi i przemysłowymi Ziemi Lubuskiej, a miejscową ludność z obywatelstwa i osiągnięciami Polski centralnej, pogłębić wśród młodzieży poczucie przynależności do wspólnoty i zapewnić przewóz sprzętu na teren obozu.

Tak więc za kilkanaście dni harcerze dzielnic Staromiejskiej opuszczą Łódź i wyjadą w łódzkie lasy. Życzymy im pięknej pogody i zrealizowania wszystkich ambitnych zamierzeń. (as)

Polski. Poza tym dla miejscowej ludności harcerze zorganizują kilka akcji społeczno-użytecznych. Będzie prowadzony stały punkt sanitarno-leczniczy, zorganizuje się kursy z zakresu oświaty sanitarnej, będą urządzane ogniska o tematyce historycznej, regionalnej i rozrywkowej, a prócz tego uczestnicy obozów wezmą udział w akcji zbliżenia i w łepieniu szkodników itp.

W uzyskaniu funduszy i sprzętu na akcję letnią pomogą harcerzom Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej, Inspektorat Oświaty i Dzielnicowa Rada Przyjaciół Harcerstwa, która zakupiła namioty i zapewniła przewóz sprzętu na teren obozu.

Tak więc za kilkanaście dni harcerze dzielnic Staromiejskiej opuszczą Łódź i wyjadą w łódzkie lasy. Życzymy im pięknej pogody i zrealizowania wszystkich ambitnych zamierzeń. (as)

Fotografika francuska

w Ośrodku Propagandy Sztuki

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w Ośrodku Propagandy Sztuki otwarcie wystawy fotografiki francuskiej, zorganizowanej przez Federation Nationale des Societes Photographiques de France i Związek Polskich Artystów Fotografików.

„Francja przekazuje przyjaźni polskiej sta zdjęć, najbardziej reprezentatywnych — dla francuskiej twórczości fotograficznej. Portrety, pejzaże, zabytki, sceny rodzajowe i inne przejawy życia francuskiego — dają zwiędzającą wystawę odbicie naszego temperamentu, jego różnicowania, oryginalności, skłonności do poszukiwań bez przesady lub pospolitości” — pisze we wstępie do katalogu Roland Bourgaud, prezes Federacji Narodowej Stowarzyszeń Fotograficznych Francji i delegat przy UNESCO.

Wystawa powyższa ekspozycja na już była w Warszawie. Z całą pewnością zainteresuje ona również łódzkie zalesie fotografików łódzkich. (s)

Listy do Redakcji

Czy ponad prawem?

Z góry najmocniej przepraszam, że osmielałem się zajmować Was tak blahymi sprawami. Teraz, w dobie sputników, nieścisły, muszę pisać o ubikacji. Przepraszam, ale na to jeszcze nie zastępczego nie wynaleziono. Bez takiego kącika w dalszym ciągu nie tak łatwo żyć.

Od 1946 roku mieszkam na ul. Kilińskiego 132 i do tej pory korzystalem z łazienki oraz znajdującej się tam ubikacji. Niedawno w sąsiedniej posesji zaczęły się rządy Spółdzielni Konserwacyjno-Remontowej im. Nowotki i od tej chwili przestały istnieć jakiegokolwiek zarządzenia czy prawa. Spółdzielnia wprawa dnia swoje, zaczęło się od tego, że w/w spółdzielnia zniszczyła płot, zepsuła bramę, która obecnie dzień i noc stoi otworem. Zreszta, postępowanie spółdzielni w tym wypadku jest logiczne. Jak nie ma płotu, to po co — brama!

Obecnie spółdzielnia doszła do wniosku, że ubikacja i łazienka, że przystłek burzaczynny i po prostu oddział odpływu od ubikacji znajdującej się na pierwszym piętrze. Obowiązkiem są dalszych praktyk spółdzielni, zameł dowołem o powyższym administratorowi oraz Dzielnicowej Radzie Narodowej i owszem, ze skutkiem. Spółdzielnia otrzymała nakaz natychmiastowego zwrotu kącika do stanu używalności

ubikacji. Ale co dla spółdzielni znaczy jakieś nakazy. Pan prezes oświadczył, że on jest fachowcem i wie, co robi. Wobec takiej odpowiedzi osmieliłem się interweniować u samej przeprowadzającej DRN. Po trzech godzinach zostałem przyjęty i skierowany do ZBM, na ul. Parkowa 2/4 — tam małe poinformowano, że to pomyłka, że ta sprawa leży w gestii właśnie DRN.

Panie Redaktorze — jedyna nadzieja w Panu. Proszę mi powiedzieć: 1. Czy jedyną władzą w Łodzi jest Spółdzielnia im. Nowotki? 2. Czy takie urzędnicze, jak łazienki, ubikacje, są już niepotrzebne? 3. Czy wolałoby posłać ludzi pracy elementarnych wygód?

Sprawa ta ciągnie się już od 2 miesięcy. Ja pracuję i na załatwienie tej sprawy straciłem 36 godzin, które powinny być przeznaczone na pracę zawodową. Istnieją odpowiednie ustawy, które za skradziony metr towaru przewidują odpowiednie kary — czy nie należy karać tych, którzy kradną czas ludzi pracy? Jeszcze raz najmocniej przepraszam, że zająłem tyle czasu, ale bez Waszej pomocy — nie poradzę ze Spółdzielnią Remontowo-Konserwacyjną im. Nowotki.

Inż. JERZY NEUGEBAUER
Kilińskiego 132

Pary mistrzowskie z 7 krajów tańczą we wtorek w Hali Sportowej



Lubisz tańczyć? Tańczysz chętnie nowoczesne tańce, takie, jak boogie-woogie, rock and roll? Ale czy tańczysz je prawidłowo? Jeśli chcesz skonfrontować swoje własne wysiłki choreograficznie z odpowiednimi zasadami nowoczesnego tańca, przyjdź we wtorek, 16 bm., do Hali Sportowej, przy ul. Zeromskiego, gdzie odbędzie się Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa. Oprócz tancerzy polskich, wezmą w nim również udział reprezentacyjne pary NRD, NRD, Jugosławii, Włoch, Holandii, Danii i Austrii.

W repertuarze tańce standardowe oraz tańce Ameryki Łacińskiej w mistrzowskim wykonaniu reprezentacyjnych par. A.

Jutro narada w KŁ PZPR

ŁÓDZKI OŚRODEK PROPAGANDY PARTYZNEJ przypomni na wykładowcom kół religioznawczych, że zapowiedziana na radę odbędzie się w piątek, dn. 12. VI. br. o godz. 10 w gmachu KŁ PZPR, parter.

Wczoraj otwarto ambulatorium przyzakładowe pierwsze w przem. terenowym

Wczoraj przy Łódzkim Zakładzie Budowy Maszyn przy ul. Orlej otwarto ambulatorium obejmujące gabinet internistyczny, stomatologiczny i gabinet zabiegowy z lampami kwarcowymi. Ambulatorium stworzono wyłącznie z funduszy zakładowych, urządzając i wyposażając je pierw szorzędnie we wszystkie konieczne aparaty. Pracować w nim będą dwaj lekarze oraz pielęgniarka.

Ponieważ ambulatorium przy Łódzkim Zakładzie Budowy Maszyn jest pierwsze i jedyne obecnie w przemyśle terenowym, otoczy ono opieką nie tylko pracowników LZBM, których jest 600, ale i innych

zakładów przemysłu terenowego, a nawet handlu wewnętrznego. (K)

Proces umarłych w nowych „Odgłosach”

Już tylko 10 dni!

Wyjątkowa okazja nadarzyła się wszystkim, którzy w okresie do 20 czerwca — kupują coś na raty.

Niezależnie bowiem od upatrzonych przedmiotów, które za pośrednictwem placówek ORS (są one we wszystkich większych sklepach i domach handlowych) nabędą na raty — mogą jeszcze (przy odrobinie szczęścia) stać się

posiadaczami motorowetu, radiodiodobornika, aparatu fotograficznego, czy innych cennych nagród.

ORS bowiem dla uczestników naszego konkursu przeznaczyła do rozlosowania wiele wartościowych przedmiotów.

Aby uczestniczyć w losowaniu tych nagród, wystarczy tylko pierwszy odcinek przekazu imiennego — kupon (który zabrymujecie nabywcą), przesłać wraz z wypełnionym kuponem (zamieszczamy go niżej) do redakcji „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska nr 96 do dnia 23 czerwca br. dodając na kopercie „Konkurs ORS”.

KUPON

ORS

Imię i nazwisko

Adres

Zamiast kiełbasy knedle z truskawkami

W pierwszych dniach czerwca wycofano z łódzkich barów mlecznych dania mięsne, a więc kiełbasę, boczek i bigos.

Wprowadzono natomiast do jadłospisów pierożki z truskawkami, knedle truskawkowe, mizerię, botwinke, zupa rabarbarowa i szczeniowa. W niedużym czasie będą gotowane zupy jagodowe, truskawkowe itp.

Poculgniecie to uważać należy za słusze, chodzi tylko o to, by klerownicy barów starali się, by podane wyżej potrawy były w codziennym jadłospisie. Stajmy bywalcom barów — smacznego! (s)

— STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW KOMUNIKACJI, Oddział w Łodzi organizuje odczyt inż. Edwarda Łaskusa nt. „Budownictwo samochodowe w Anglii”. Odbędzie się on dziś o godz. 15.30 w lokalu NOT, ul. Piotrkowska 102 Wstęp wolny.

— UROCZYSTA AKADEMIA PCK. Dzisiaj o godz. 19.15 odbędzie się w sali kina „Popularne”, ul. Ogrodowa 18, uroczysta akademii z okazji 15-lecia pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w Polsce Ludowej.

Akademie organizuje Zarząd Oddziału Dzielnicowego PCK Łódź-Bałuty.

W części artystycznej akademii wystąpią: Danuta Debichowska.

Z MIASTA w kilku zdaniach

ws. Michał Marchuś, Edward Przyłęcki, kwartet wokalny Klubu Poligrafii oraz zespół muzyczny „Dixieland 57”. Ponadto w programie przewidziany jest

konkurs drużyn sanitarnych, „Peczkowska zgaduj-zgadula” oraz inne atrakcje. Zaproszenia na akademię otrzymać można w Oddziale Dzielnicowym PCK Łódź-Bałuty ul. Ciesielska 8.

Uwaga, mieszkańcy Osiedla Montwiłła - Mireckiego

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym mieszkańcy Osiedla Montwiłła-Mireckiego będą mieli okazję „upłynić” nagromadzoną u siebie makulaturę.

W godz. od 14 do 18 bowiem odwiedzi to osiedle specjalny Wóz Woj. Zbiornicy PSW.

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Milicyjne 67
Straz Pozarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Buchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 309-09
MOI 359-15

TEATRY

- TEATR NOWY (Wlęckowski 15) - proba generalna
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Cienie”
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Krolowa Przed miescia”
TEATR MLODEGO WIDZA (Moniuszki 4a) - nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika nr 19) g. 17 „Blwak z piesnikami” (przedst. zamknete)
„PINOKIO” (scena w ZOO) g. 11 i 13 „Tomcio Paluch”
„ARLEKIN” (Wolczanska nr 5) g. 17 „Zlota rybka”

MUZEJA

- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 11-16.
MUZEUM SZTUKI (Wlęckowski 36) czynne g. 14-20.
ZOO - czynne g. 9-20
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

GO? GDZIE? KIEDY?

KINA

- ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska 150) „Rzymskie wakacje” prod. USA doz. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20
BALTYK (premierowe - Narutowicza 26) „Kazdy moze mnie zabic” prod. franc. doz. od lat 18, g. 15, 17, 30, 20
„Riffifi” prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12, 30
DKM (Nawrot 27) „Przygody Arsena Lupina” - doz. od lat 18 g. 17 i 19.15
DWCOROWE (II - Dw. Rymowskiego 78) „Niedobre spotkanie” prod. franc. doz. od lat 18, g. 15, 30, 20
GDYNIA (II - Tuwima 2) „Rancho Texas” prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21
Program dla najmniejszych: „Wojtus, Piotrus i Azorek”, „Kozia i Lew”, „Czerwony kwiat”, „Czarodziejski dzwiek” g. 16, 17
GKO (Tuwima 34) „Minuta zwierzec” - prod. franc. doz. od lat 18 g. 17, 19
LACZNOSC (III - Jozefow 43) „Spotkamy sie na Kasjopei” prod. duńskiej doz. od lat 16, g. 19, 30
MELODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Dom w ktorym zyjemy” prod. radzieckiej doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 17, 18, 19, 20
„Kryzys Walecznych” prod. polskiej, doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
MUZA (I - Pabianicka 173) „Mitos po polaniu” prod. USA doz. od lat 18 g. 15, 45, 18, 20, 15
TATRY-LETNIE (premierowe - Sienkiewicza 40) „Uśmiech nocny” prod. szwedzkiej doz. od lat 18 g. 21 - kino czynne tylko w dni pogodne

WISLA (premierowe - Tuwima 1) „Siódma pieczęć” prod. szwedzkiej doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

WLOKNIARZ (premierowe - Próchnika nr 16) „Tańczące molo” prod. angielskiej doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOSC (premierowe - Przybyszewskiego 16) „Sladami bandy” prod. radz. doz. od lat 14, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

Uwaga! Repertuar sporzadzono na podstawie komunikatu Okregowego Zarzadu Kina

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

PREDSPRZEDAZ biletow na 2 dni naprzod do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisla”, „Wlokniarz”, „Wolnosc” - w Oskrodku Uslug Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-15

ROBOTNIKOW (na dobrych warunkach) do odlewni, transportu zewnetrznego i wewnetrznego oraz robotnikow nie wykwalifikowanych (po wojsku) do przyuczenia zawodu, strugacza, szlifierza, malarza i cieśli zatrudnia Zaklady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Lodzi, ul. Wolczanska 178. Placa na okres probny wg. ukkladu zbiorowego. Zgloszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia w godzinach od 7 do 15. 4300-K

DZIEWIARZY-ki na maszyny saneczkowe oraz overlocki wykwalifikowane zatrudnia natychmiast Zaklady Przem. Dzwierskiego im. Marii Konopnickiej w Lodzi, ul. Wolczanska 128. Zgloszenia osobiste w dziale kadr w godz. od 8 do 15.30. 4196-K

INZYNIERA chemii lub magistra chemii na stanowisko mistrza galwanizacji i lakierni, inzyniera mechanika na stanowisko st. technologa, technika mechanika na stanowisko technologa, portiera, straznika nie uzbrojonego, transportera, 4 uczniow slus. oraz 2 slusarzy narzedziowych zatrudnia natychmiast Lodzkie Zaklady Laczniokow Elektr. „Elan” Lodz, ul. Praska 15-17. Warunki pracy do omowienia zgodnie z ukladem zbiorowym dla przemyslu metalowego. Zgloszenia przyjmuje dzial zatrudnienia i kadr w godz. od 7 do 15.

MURARZY i pomocnikow murarzy z zapewnieniem pracy w obiektach zamknietych przez okragly rok, stolarzy, slusarzy, blacharzy i malarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnetrznego w Lodzi, ulica Kilińskiego 133.

ZACOPATRZENIOWCA, majstra - branzy budowlanej z praktyka oraz kierowca samochodowego i gońca zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 odcinek budowy nr 6 w Lodzi, ul. Towarowa 74. Zgloszenia osobiste w godzinach od 8 do 14.

PALACZA wykwalifikowanego na kocioł parowy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Prac. „Garbarz Lodzki” w Lodzi, ul. Kwidzińska 14, tel. 527-49. Warunki do omowienia na miejscu godz. od 7 do 13. 4280-K

INZYNIERA, 2 techników budowlanych na stanowiska kierownicze (oraca stal), 2 kierowców samochodowych z I lub II kat., murarzy i pracownikow nie wykwalifikowanych w kazdej ilosci zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Międzyzdrojach, ul. Swierczewskiego 3, woj. szczecińskie. Warunki pracy i placu do uzgodnienia na miejscu. 4291-K

GLOWNEGO księgowego przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Puchatek” w Lodzi, ul. Piotrkowska 42 prawa oficyna. Wymagane kwalifikacje - wyzsze studia ekonomiczne i przynajmniej 3 lata praktyki lub srednie wykształcenie i przynajmniej 10 lat praktyki zawodowej - na miejscu w spoldzielczości. 4289-K

SPRZATACZKE zatrudni Państwowa Operetka w Lodzi, ul. Piotrkowska 243. Zgloszenia przyjmuje sekretariat. 4315-K

OGLOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

- SAMOCIOD „Wartburg” po 11.000 km sprzedam. Rózyckiego 30-7
MASZYNE damska „Singer” sprzedam. Lipowa 48 m. 31 11242 G
MASZYNE overlock 3-nit kawy dobra sprzedam. Piotrkowska 92-29 godz. 16-19 10880 G
FORTEPIAN „Blüthner” sprzedam. Kilińskiego 60 m. 56 10792 G
MOTOCYKL „SHL” sprzedam. Ogłędka Piotrkowska 210, warsztat samochodowy 10793 G
PIEC do centralnego ogrzewania „Stebel” nowy sprzedam. Tel. 296-07 od godz. 16 10811 G
BIBLIOTEKE (trzech) wysoki polsk sprzedam. - Wlęckowskiego 32 Maciaszek 11217 G
MASZYNE damska gabietowa „Singer” sprzedam. Limanowskiego 42-44 m. 20 II klaska 10826 G
SAMOCIOD „Warszawa” nowy pilnie sprzedam. - Lodz, Kresowa 30-1 (Widzew) 10826 G
MOTOCYKL 500 z wozkiem pilnie sprzedam - Lodz, ul. Wschodnia 69 m. 17 10821 G
MOTOCYKL „NSU” z košem sprzedam. - Cena 9.000 zł Ozorków, 18 Stycznia 39 10798 G
ANGIELSKA folie kolonowa na kapturki kosme tyzki - sprzedam. Oferty pisemne „7515” „PAR” Poznańska 38 Warszawa
SAMOCIOD „Opel Kapitana” rok 53 sprzedam - stan idealny. Gdańsk-Oliwa, Czerwonego Szlanku 22 Borowski, tel 216

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Zündapp” 600 z koszem sprzedam. Podrzeczna 19-6

SAMOCIOD „Fiat 600”, stan idealny sprzedam. Oferty pisemne „11139” z podaniem ceny składac Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 11159 G

SAMOCIOD „Volkswagen” typ KDF z osobowa karoseria, części zapasowe po kapitalnym remoncie tano sprzedam. Warsztat samochodowo-motocyklowy Lodz, Nowotki 103 10898 G

Przetarg ograniczony I, II i III

Dyrekcja MHM Śródmieście i Widzew w Lodzi, ul. Piotrkowska 60

OGŁASZA

I, II, III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż jednego samochodu furgonetki marki Skoda 1101 nośność 0,5 t. w cenie wywoławczej 36.000 zł.

Przetarg pierwszy odbędzie się w dniu 26 czerwca 1959 roku o godz. 10 przy ul. Piotrkowskiej 60. W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się 10 lipca 1959 roku o godz. 10 w cenie wywoławczej niższej o 40 proc. oraz trzeci przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 1959 r. w cenie wywoławczej niższej o 75 proc.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku M. P. nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku.

Samochód można oglądać codziennie przy ul. Sienkiewicza 105 garaż P.T.H.W. nr 1 od godz. 8 do 15. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne po złożeniu oferty i 10 proc. wadium ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Piotrkowskiej 60 w Lodzi najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 9 rano. 4332-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

WYTWORNIA FILMÓW FABULARNYCH w Lodzi, ul. Łakowa 29

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 12 form na wtryski z poliamidu na różne elementy do maszyn wywołujących wg. dokumentacji W.F.F.

Termin wykonania form łącznie z próbnym wtryskiem do dnia 15 października 1959 r. Wzgląd do dokumentacji jak i omówienie szczegółów w oddziale konstrukc. W.F.F.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w dziale głównego mechanika w terminie do dnia 25 czerwca br. w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 czerwca br. o godz. 10 w dyrekcji wytworni, ul. Łakowa nr 29. 4334-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sekcji księgowości materiałowej, technika budowlanego, murarzy, pomocników murarskich, robotników transportowych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Lodzi, ul. Nowotki 247. barak nr 9.

Wyplata nagród

ZAKŁAD INSTALACYJNO - MONTAŻOWY MECHANIZACJI ROLNICTWA w Lodzi, ul. Piotrkowska 216

ZAWIADAMIA

że w dniu 6 czerwca 1959 roku przystąpił do wypłacania nagród z funduszu zakładowego za rok 1958.

Po odbiorze należności należy się zgłaszać do dnia 20 czerwca 1959 roku.

Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą. 4294-K

Przetarg nieograniczony

Spółdzielnia Pracy Prolnia Chemiczna i Farbiarnia w Pabianicach, ul. Barucha 3

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących maszyn wycofanych z eksploatacji:

- 1) Agregat kompl. do chemicznego prania garderoby na trójchloroetylen firmy Moritz Jahre „Gera”, cena wywoławcza 50.000 zł.
2) Maszyna prasownicza parowa typ „Garment” nr 88755506, cena wywoławcza 5.328 zł.
3) Maszyna prasownicza parowa typ „Hofman” nr 2760, cena wywoławcza 5.000 zł.
4) Maszyna prasownicza parowa typ „Hofman” nr 28337, cena wywoławcza 5.320 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 18 czerwca 1959 roku o godz. 10 w Spółdzielni Pracy w Pabianicach, ul. Barucha 3. Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej maszyn. Informacji dotyczących maszyn udziela kierownik techniczny spółdzielni. 4336-K

ŁÓDZKA WYTWORNIA ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

w Lodzi, ul. Wolczanska 45-47

sprzedaż niżej wymienione maszyny i urządzenia:

- 1. szafę chłodniczą, amoniakalną o wyd. 18.000 kg/kal
2. magiel parowy MG-3
3. wózek akumulatorowy
4. aparaty próżniowe (vacuum aparaty)
5. zbiorniki do pasteryzacji
6. silniki elektryczne (bud. otwarte)
7. mieszalnię wywrotową

instytucjom upublicznionym, spółdzielczym i uprawnionym osobom prywatnym. Zainteresowani mogą otrzymać informacje na miejscu lub telefonicznie nr 280-17 w dziale gł. mechanika od godz. 7 do 15.

Dnia 9 czerwca 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza nakochoćna żona i matka

S. i P.

KONSTANCJA JĘDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy omen-tarnej na Zarzewie dnia 11 czerwca br. o godz. 16, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

MAŻ i CÓRKA.

Kier. Zakładu „B” ob. Zdzisławowi WATOROWSKIEMU wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA oraz PRACOWNICY Z. P. Dz. im. T. DURACZA.

UCZEN do zakładu meblowego potrzebny. Łódź ul. Złotowska 38

LOKALE

ZAMIENIĘ ładny pokój z kuchnią i balkonem od ulicy na dwa pojedyncze mieszkania. Ogłędka możliwa w godz. 16-20 ul. Zarzewska 31 m. 15

2 ODDZIELNE mieszkania zamienię na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „10840” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 3 pokoje, komfort w centrum Kato wie zamienie na podobne w śródmieściu Łodzi. Oferty pisemne „10841” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WYNAJME pokój inteligentowi - studentowi lub technikowi w centrum. Wygody. Tel. 375-51

DWA pokoje, kuchnia, wygody (Piotrkowska) za mienie na pokój z kuchnią. Oferty pisemne „11237” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIESZKANIE trzy-pokojowe w blokach Staromiejska zamienie na podobne gdzie indziej. Oferty pisemne „10894” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

GDANSK-Dolny 3 pokoje kuchnia, wygody, balkon zamienie na 2 pokoje, w gody w Łodzi względnie obok linii tramwajowej do Rudy. Oferty pisemne „10890” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

CZESTOCHOWA - zamienie mieszkanie dwupokojowe, kuchnia w blokach na podobne w Łodzi. Władomości Łódź, ul. Próchnika 19-3 10893 G

POKOJ z kuchnią, częściowo z wygodami w śródmieściu Łodzi zamienie na pokój w okolicy Warszawy. - Władomości Łódź, tel. 256-77

LETNISKO 2 pokoje 2-osobowe, garaż w Oliwie (10 minut od morza) od 15 czerwca do września do wynajęcia. Zgłoszenia Oliwa, woj. gdańskie - Chłopska 2-d 10819 G

POKOJ z kuchnią w śródmieściu zamienie na podobne lub dwa pokoje z ogródkiem na krańcach Łodzi. Władomości. Nawrot 92-2 10829 G

SAMOTNY poszukuje po koju sublokatorskiego z niekierującym wejściem. Oferty pisemne „10825” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 10825 G

PRACA

EKSPEDIENTKA uzdolniona do zakładu cukierniczego potrzebna. Oferty pisemne „10848” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

STRYCHARZY rocznych zatrudni natychmiast prywatna egielnia. Zgłaszac się Grabowa 27 m. 19a Tomczak od godz. 17

ROZNE

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie cerownia artystyczna na Wlęckowskiego 23 - sklep. M. Frankowska

FRYZJER damski Henryk Borecki z Kilińskiego 107 obecnie prowadzi zakład Zarzewska 15

PRALNIA Nowomiejska 2 tel. 200-23. Pranie suche, mokre. Termin trzydniowy 11020 G

Do Warszawy przyjeżdżają najwybitniejsi lekkoatleci Europy

Pierwsi przyjechali do Warszawy lekkoatleci Chińskiej Republiki Ludowej. Przyjechali oni znacznie wcześniej od pozostałych zawodników zgłoszonych do zawodów o Memoriał Janusza Kusocińskiego, ze względu na potrzebę zaaklimatyzowania się i poznania plusów i minusów naszego pięknego stadionu w Warszawie.

Dzisiaj do Warszawy zaczęły przybywać lekkoatleci z pozostałych państw. W sumie z zagranicy startować ma przeszło 120 reprezentantów i to nie tylko z różnych państw, ale i z różnych klubów. Każdy z gości zagranicznych legitymuje się doskonałymi wynikami w siali europejskiej.

W „Grand Hotelu“ przy ul. Kruczej w Warszawie, gdzie zostanie zakwaterowani lekkoatleci, będzie można oglądać niejedną wielką sławę sportową zanim zacznie się walka na boisku. Memoriał rozpocznie się w sobotę o godz. 18, a zakończy się w niedzielę.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 11 CZERWCA
5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka poranna. 6.30 Dziennik poranny. 6.40 Muzyka poranna. 6.47 Omówienie aud. szkolnych i oświatowych. 6.50 Gimnastyka. 7.00 „Radio-Reklama”. 7.15 Muz. poranna. 7.30 Dziennik poranny. 7.50 Muzyka poranna. 8.39 Wiadomości. 8.36 Przegląd prasy. 8.45 Spiewa zespół solistów. 9.00 NRD. 9.10 (L p II) Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Mandolinistów ERPR p. d. Edwarda Ciukszy z udziałem solistów. 9.40 Magazyn Ziemi Zachodnich. 10.00 Poranny koncert symfoniczny. 10.45 „W karpacijskiej puszczy” — opowiada nie. 11.00 Sentymentalizm. 11.30 Studenci PWSM. we Wrocławiu przed mikrofonem. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.04 Wiadomości. 12.15 (L) Magazyn dla wsł. 15.00 Wiadomości. 15.19 „W muzykalnym domu” — aud. z cyklu: „Ludowe zespoły regionalne”. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna pt. „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 „Stęp” — poemat symfoniczny Z. Noskowskiego op. 65. 16.30 „Powieść sentymentalna”. 16.40 Melo die rozrywkowe. 17.05 (L) Audycja aktualna. 17.20 „Koncert zyczeń”. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 „Muzyka i aktualności”. 19.00 Wiadomości. 19.05 „Robot czy automat” — pogadanka. 19.15 Do tańca gra onk. Lesa Elgarta. 19.30 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą. 20.00 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 20.15 Wiązanka melodii. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.45 Muzyka taneczna. 23.20 „Wieczorna audycja kameralna”. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Czwartek, 11 czerwca
19.00 Filmy dla dzieci (L). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.45 W XIV rocznicę Wojsk Ochrony Pogranicza (W). 20.05 Sprawozdanie filmowe z zawodów hippicznych (W). 20.15 Łódzka Kronika Filmowa. 20.25 Teatr „Kobra” — „Umarły zbiera oklaski” — widowisko sensacyjne Joe Alexa (W). 21.35 Ostatnie wiadomości (W).

Ciekawostki piłkarskie

Gwardia, która swoje mecze ligowe rozgrywa na Stadionie Dzieścioleci, musiała zrezygnować z terminów sobotnich i niedzielnych, gdyż w tych dniach odbywa się tam zawody lekkoatletyczne o Memoriał J. Kusocińskiego. W związku z tym przesunięto termin meczu Gwardia — Polonia (Bytom). Mecz ten, jako jedyny z ostatniej rundy wiosennej rozegrany zostanie w czwartek.

W Helenowie zawarczą motory

Dużym zainteresowaniem cieszą się w Łodzi wysiłki kolarzów za motorami, organizowane kilka razy w sezonie na torze w Helenowie. Ołóż LKS miał zamiar zorganizować w skali ogólnopolskiej wyścigi z prowadzeniem motorów w tym tygodniu, ale ze względu na przesunięcie mistrzostw kolarzów Polski na torze w Szczecinie do Łodzi, wysiłki LKS przesunięty został niemal automatycznie na 9 lipca.

Przed niedzielnym meczem z Włochami

Na środowym posiedzeniu zarządu PZB dyskutowano m. in. stan przygotowań do niedzielnego meczu między państwowego młodzieżowych drużyn Włoch i Polski. Trener Stamm oświadczył, że zawodnicy są na ogół w dobrej formie i jedyny problem przedstartowy w tej chwili obsada wagi ciężkiej. Ponieważ włoski awizują w swoim składzie przyjazd w tej wadze Masteghina, który był w Lucernie równorzędny przeciwnikiem dla mistrza Europy Abramowa, istnieje możliwość wystawienia w tej wadze Braniokiego. Wśród młodych bokserów nie posiadamy odpowiedniego przeciwnika dla doskonałego Masteghina.

Rekord Cantello ma szansę zatwierdzenia

Jak podaje agencja Reuters, nie stali na przeszkodzie, aby doskonalny wynik ustanowiony niedawno przez amerykańskiego szepcznika Ala Cantello uznany był jako nowy rekord świata. Sędziowie amerykańscy przygotowali już wszystkie materiały z tych zawodów w celu przesłania ich do IAAF.

Święto sportowe w Aleksandrowie Łódzkim

Startowcy powiatu Łódzkiego obchodzą w niedzielę 14 bm. Święto Kultury Fizycznej. Centralne zawody odbędą się w Aleksandrowie Łódzkim. W programie imprez przewidziane są wyścigi kolarzkie, finał biegów narciowych na szczeblu powiatowym oraz turnieje w piłce siatkowej i koszykowej drużyn męskich.

A przedtem nie wiedzieli?

Konflikt znakomitego zjazdowca z Międzynarodową Federacją Narciarską

Wiele się pisze, a jeszcze więcej mówi za granicą o znakomitym narciarzu, który pobił wszystkie dotychczasowe rekordy. Mamy na myśli znakomitego zjazdowca Austriaka Toni Seilera, który rozpoczął kręcić w filmie i ciągnie z tej pracy niezłe zyski. Stało się to powodem

Odradza się kolarstwo torowe w Polsce

Mamy nowo kreowanego mistrza Polski na torze. Jest nim Zając ze Szczecina. Sylwetka Zająca dobrze jest wszystkim znana i powiedzmy szczerze nie było żadną niespodzianką, że on to właśnie najbardziej zasłużył na mistrzowską koszulkę.

Wyjazdy, wyjazdy...

Najlepsi kolarze Łodzi wybierają się na szereg startów i to bardzo atrakcyjnych. Jankowski ma wziąć udział w wyścigu dookoła NRD. Chłieja zgłoszony został na wyjazd do Belgii na dwa starty.

momento dla naszych sędziów kolarskich, którzy powinni brać przykład od swoich kolegów z zagranicy i nie bagatelizować przepisów, bo wówczas gdy nasz reprezentant wyjeżdża za granicę pada ofiara lekceważenia w krajowej regulaminów.

Dziś zakończenie torowych mistrzostw Polski w Helenowie

Wczoraj z powodu deszczu nie mogły być kontynuowane mistrzostwa Polski na torze w Helenowie. Po rozegraniu 3 przedbiegów eliminacyjnych spadł ulewny deszcz i komisja sędziowska zdecydowała o dokonaniu mistrzostwa dziś o godz. 10 i po południu o godz. 17.

Wyjazdy, wyjazdy...

Najlepsi kolarze Łodzi wybierają się na szereg startów i to bardzo atrakcyjnych. Jankowski ma wziąć udział w wyścigu dookoła NRD. Chłieja zgłoszony został na wyjazd do Belgii na dwa starty.



bił tandetnie od dostojnej czerni dębu. I jeśli chodzi o kształt... Wyższy co najmniej o pół metra od biału biurka, stawał krzyżący dysonans. To aż biło w oczy. Bo żeby jeszcze na tym jakieś kwiaty, albo coś w tym rodzaju... Ale... No, może przecież wiedy były... Takich szczegółów nie zaznacza się w szkicach.

Stolik, kwiaty — wruszył ostro ramionami — do czego to właściwie prowadzi? Jeżeli w ten sposób ma wyglądać metoda pracy śledczej... Profesor stał tu. Świadek Kaczk widział Władysława tuż przed nim. Tuż? Piekłelnie rozdziłnane pojacie. Cwierć metra? Absolutnie wykluczone. Pół? Przypuścimy. Znowu uniósł krzesło. Chocę uderzyć tam nieporęcznym gratem, kogoś stojącego w odległości pięćdziesięciu centymetrów przede mną. Wprosi? Nonsens. Karłowicz miał rację. To byłoby pchnięcie, i to nie mogło za sobą pociągnąć żadnych poważniejszych skutków.

Zaczeka. Tu Kostrzewa, cześć. Mam do was prośbę: czy nie moglibyście wpaść na chwilę do willi Letyńskich? Tak, L-e-t-y-ń-s-k-i-c-h — przesyłabym. — Nie, nie nie zostało wzniesione, tylko ja na własną rękę. Jest tu coś, czego ani rusz nie potrafią rozgryźć. No oczywiście, że po końcu urzędowania. Pozostane tu dość długo. Bardzo wam dziękuję. Będę czekał.

— Pani Letyńska powiedziała mi wprawdzie, że czasami nie wraca na noc do domu, ale... — A bo nie wraca — potwierdziła ponuro. — Nie wierzę, żeby w tym mogło być coś złego. — To dla pana nic złego, jak panna lata po nocach? — zwięzłe oczy świadczyły o rosnącym wzburzeniu. Aby tylko kuć żelazo, póki gorące. — Lata — wyda? prowokująco wargi. — Dlaczego zaraz tak mówisz? No, uczy się u jakiejś koleżanki. — Tylko czego się uczy. — Chocę zostać artystką dramatyczną, to pewno do egzaminu. Nikt mi nie wytłumaczy, żeby mogło chodzić o jakieś... — przez chwilę nie mógł znaleźć odpowiedniego określenia — no, o jakiejś zabawy, czy coś w tym rodzaju. Świeżo żałoba i ta tragiczna historia z rodzonym bratem. To jeszcze gorsze, niż żałoba. — Nikt panu nie wytłumaczy? — wybuchnęła wreszcie. Widocznie ta sprawa musiała być leżać mocno na watrobie. — Dobre sobie. Nie pan nie rozumie, chociaż i z najwyższej milicji. Ojciec, brat — ona ma to wszystko w nosie. Wszystko ma w nosie. Matkę sponiewierała, gorzej niż psa. Bo to nie słyzałam? Znalazła sobie jakiegoś chuligana społ. ciennej gwiazdy. — Niemożliwe — zniżył głos do konfidencjonalnego szeptu — i właśnie z nim? — Właśnie z nim. To żadna tajemnica. Wróble na dachach ćwierkają. — Co pani powie — przybrał ton plotkarski z magla — żeby coś podobnego. Poznała go pewno już po śmierci oca? — Gdzie tam. Będzie już prawie rok, jak z nim chodzi. — To... rzeczywiście — miał bardzo zgorzoną minę. — Ale skoro trwa od tak dawna... Profesor wiedział o nim? — Pewno, że tak. — No, to może przesadza pani, że taki chuligan. — Przesadzam? Chuligan, to za mało. Bandyta. Jakkąś wianuje się do obcego domu i rabuje w nocy srebro, to jeszcze panu mało? (Dalszy ciąg nastąpi)